Nr. 175. …nia 10 Sierpnia 1872 r. Sobota. Dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1872 r.

Prenumerata „Kur… …r“ wynosi: w Warszawie …znie rs. 4 kop. 80, półrocznie 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. … mie-sięcznie kop. 40; za odno…nie do domu dopłaca się k. 5 n…iesiąc. Numer pojedyńc… w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwar… od 11-ej rana do 2 po p…udniu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Wawrzy… Męczennika.
Niedziela *12 po* … Ś. Zuzanny Panny.
Poniedziałek: Ś. …lary Panny.
Wtorek: ŚŚ. Hi…lita i Kassjana.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 35 | Długość dnia godzin 14 minut 59
Zachód „ „ 7 „ 39 | Ubyło „ 1 47

Środa: Ś. Euzebjusza Wyznawcy.
Czwartek: *Wniebowzięcie N. M. P.*
Piątek: Ś. Rocha Wyznawcy.
Sobota: Ś. Anastazjusza Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Jutro w kościele katedralnym Ś go Jana, odprawiać się będzie w dalszym ciągu Nabożeństwo odpustowe na cześć dorocznej pamiątki Przemienienia Pańskiego na górze Tabor.

W kościele Panny Marji na Nowem Mieście, gdzie uroczystość Przemienienia Pańskiego obchodzoną bywa z oktawą tygodniową, odbędzie się jutro całodzienne Nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.

— Dzisiaj przypadająca uroczystość Ś-go Wawrzyńca Męczennika, obchodzoną będzie jutro Nabożeństwem odpustowem w kościele parafjalnym Wolskim. Nabożeństwo odbędzie się z wystawieniem N. Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu.

= „Goniec Urzędowy“ zamieścił następujące telegramy:

Odesa 24-go lipca.—Najjaśniejszy Pan, raczył pomyślnie przybyć do Odesy o godzinie 4 ej i odpłynąć do Liwadji o godzinie 6 ej.

Liwadja 25-go lipca.—Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza raczył przybyć do Liwadji o godzinie 1-ej z południa. D. W.

— W dniu 27 lipca (8 sierpnia), w uroczystość dnia urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Cesarzowej Marji Aleksandrównej, w cerkwi prawosławnej S-tej Marji na przedmieściu Pradze odprawione zostało o godzinie 11-ej zrana, przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgjewskiego, nabożeństwo solenne z modłami, w obecności JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie i wyższych władz wojskowych i cywilnych. O godzinie 9½ zrana, nabożeństwa solenne odprawione zostały w świątyniach wszelkich innych wyznań.

Wieczorem miasto było uilluminowane, w Teatrze zaś Wielkim dane było widowisko bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, wykonanym przez wszystkich artystów i artystki trupy i powtórzonym trzykrotnie na żądanie publiczności.

Tegoż dnia, u JW. Hrabiego Namiestnika dany był w zamku wieczór (raut), na który zgromadziło się przeszło 1,000 gości zaproszonych. D. W.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia ministra spraw wewnętrznych i zgodnie z uchwałą komitetu ministrów, Najmiłościwiej raczył, 7 lipca roku bieżącego, udzielić ordera: św. Anny 2-ej klasy z Cesarską koroną—radcy stanu, członkowi świeckiemu konsystorza ewangelicko augsburgskiego Herschelmanowi; św. Anny 3-ej klasy—niemającemu rangi urzędnikowi do szczególnych poruczeń łomżyńskiego gubernjalnego kantoru pocztowego Charłampowiczowi; św. Stanisława 2-ej klasy z Cesarską koroną; radcom stanu. członkowi świeckiemu konsystorza ewangelicko augsburgskiego w Królestwie Polskiem i szefowi kancelarji tegoż konsystorza Kweisserowi i starszemu inspektorowi do nadzoru nad drukarniami, litografjami i t. p. zakładami i nad handlem księgarskim w Warszawie Świeczynowi; radcom dworu: pomocnikowi zarządzającego wydziałem pocztowym w gubernji warszawskiej Fajko i siedleckiemu pocztmistrzowi gubernjalnemu Kunickiemu; asesorowi kolegjalnemu, starszemu cenzorowi warszawskiego komitetu cenzury Fechtowi; registratorowi kolegjalnemu, radomskiemu pocztmistrzowi gubernjalnemu Glińskiemu i niemającemu rangi kibarckiemu pocztmistrzowi granicznemu Rekoszowi; św. Stanisława 2-ej klasy; niemającym rang, ekspedytorom warszawskiego gubernjalnego kantoru pocztowego Ułasiewiczowi i Bobińskiemu.

(Dz. Warsz.)

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NN 206, 207 i 210 wydanymi, między innemi zamieszczono*: JW. Namiestnik w Królestwie Polskiem, wyrazić raczył zupełne zadowolenie Ober-Policmajstrowi, za utrzymanie wzorowego porządku w mieście, podczas obchodu w d. 26 Lipca (7 Sierpnia), jubileuszu 60 letniej służby JW. Namiestnika w stopniach Oficerskich, za co Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Własow, zlecił mnie podziękować wszystkim stopniom Policji Wykonawczej. O czem poczytuję sobie za miły obowiązek oznajmić.

— Dla zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom, polecam Kommissarzom właściwych cyrkułów, ażeby zobowiązali za pokwitowaniem wszystkich w ogólności entreprenerów przedstawień scenicznych po ogródkach, iżby ci niezawodnie w przeciągu dni trzech urządzili: a) przed lampami znajdującemi się na przodzie scen stosowne kratki, jak to ma miejsce w Wielkim Teatrze: b) ażeby lampy boczne na dekoracjach od strony wchodu na scenę zabezpieczyli blachami żelaznemi; c) ażeby w czasie przedstawienia mieli naczynia z wodą i zmoczone prześcieradła płócienne i d) ażeby w ogólności jak można najostrożniej zachowywali się z ogniem. Nad wykonaniem wszystkiego tego mieć ścisły dozór.

(G. P.)

—*d*— W sprawozdaniu naszem o próbie żniwiarki w Mieni wspomnieliśmy już o zajściu, jakie się przytrafiło na przystanku kolei Terespolskiej w Cegłowie, gdzie dziesięciu zgłodniałych świadków nieudanej próby, zmuszonych bądź co bądź wrócić tego samego dnia do Warszawy, zatrzymało pociąg osobowo-towarowy, który według ogłoszenia o próbie, miał nas z sobą zabrać, a tymczasem według rozkładu jazdy miał tylko mimo nas przebiedz.

Zajście to nastręczyło nam pewne uwagi dotyczące drogi Terespolskiej. Otóż na zarzuty nasze wystąpił z odpowiedzią we wczorajszym „Kurjerze Codziennym“ „Jeden z akcjonarjuszów kolei Terespolskiej“, stając w obronie służby i zarządu tej drogi.

Trzy zdania nasze głównie miały nieszczęście niepodobania się panu akcjonarjuszowi, mianowicie, że prosty ów wypadek służba kolei w poczuciu swej wielkości pojęła niby zatrzymanie pociągu w stepach dzikich rozbójników; że w Cegłowie znajduje się przyrząd telegraficzny tak dowcipnie urządzony, że można za pomocą niego posyłać depesze, ale nie można żadnej odebrać, wreszcie, że pociąg towarowo-osobowy z wołami i nierogacizną, wlokący się 25 wiorst na godzinę, nie zatrzymuje się w Cegłowie, chociaż staje tam pociąg pośpieszny ujeżdżający 40 wiorst na godzinę, któremu zatem więcej zależy na czasie.

Nasz oponent usiłuje tedy zbić to wszystko jak najkategoryczniej.

Utrzymuje on mianowicie, że nasze machanie chustkami wzdłuż nasypu kolei w chwili zbliżania się pociągu: „*mogło sprawić trwogę na służbie kolejowej*,“ (akcjonarjuszom w ogóle uchodzi złe wyrażanie się po polsku,) i że służba właściwie i delikatnie postąpiła „odbierając przynajmniej podpisy osób, które w sposób tak niezwykły, żeby nie powiedzieć awanturniczy, dopuściły się napaści na pociąg z pogwałceniem przepisów w interesie bezpieczeństwa publicznego dla kolei żelaznych wydanych.“

Trwoga, gwałty, awantury, przepisy, podpisy..... pfe! czuć tu już czystej rassy akcjonarjusza z całą jego dywidendą; no proszę, a tak ładnie z początku pisał?

Przesadzasz panie akcjonarjuszu, doprawdy przesadzasz.

Przedewszystkiem zwracamy twą uwagę, że służba kolejowa nie jest znowu tak trwożliwa jak przypuszczasz, a dowodem tego tym razem, że nikt z niej nie dostał następstw nagłego przestrachu, naprzykład róży.

Powiadasz, że służba była delikatną, że odebrała od nas przynajmniej podpisy, a cóż chcesz by nam odebrała czyżby kapelusze i czapki?

A powiedz też pan czy był łagodniejszy sposób zatrzymania pociągu, jak ten któregośmy użyli: za pomocą chustek od nosa? Gdzie tu gwałt, gdzie awantura? Wprawdzie chustek było aż dziesięć, ale zawsze były to tylko chustki od nosa, niczem zapewne nie różniące się od tych jakich i pan używasz bez obawy.

Czy chciałeś szanowny panie akcjonarjuszu byśmy pierwej podali prośbę do maszynisty? Ależ i to nawet uczyniliśmy, „telegrafowano bowiem do pociągu na stacji Mrozy, by się raczył zatrzymać przejeżdżając przez Cegłów. Za pomocą chustek przypominaliśmy się więc tylko pamięci maszynisty, nie spodziewając się zresztą, że depesze w Mrozach gdzieś zamarzły i że nasza propozycja wykonana w stylu czysto-parlamentarnym zastanie służbę pociągu nieprzygotowaną i nabawi ją strachu.

Pan akcjonarjusz z naszego artykułu przekonywa się, że „pociąg kolei Terespolskiej, którym powracające z próby osoby, chciały zabrać się do Warszawy, *nie mógł i nie zatrzymał* się w Cegłowie, powiada zresztą, że pociągi tam tylko się zatrzymają, gdzie interes tego wymaga, (znowu czuć akcje).

Otóż śmiemy twierdzić, że pociąg *mógł* się zatrzymać skoro się rzeczywiście zatrzymał i to aż tak rzeczywiście, żeśmy do niego wsiedli. Co więcej, podług słów pana akcjonarjusza zatrzymanie było koniecznem gdyż nie *interes*, ale dziesięć interesów tego wymagało. Rozumiejąc interes w znaczeniu czysto finansowem i uważając go odnośnie tylko do Towarzystwa kolei i tak jeszcze przy nas słuszność: Wszakże za 10 biletów jazdy zapłaciliśmy kilka rubli, które wpłyną na zaokrąglenie rocznego dochodu kolei, na powiększenie dywidendy a więc i na pójście akcji do góry. I o co się tu oburzać, panie akcjonarjuszu?

Zachodząc po odbiór dywidendy, nasz akcjonarjusz bywa zapewne na kolei, powiada bowiem, że widział przyrząd telegraficzny w budce dróżnika. Pan X. przyznaje, że przyrząd ten posyła depesze, ale ich nie odbiera, lecz, że to jest „tak samo dowcipne jak naprzykład rękawiczka, którą można włożyć na rękę, ale nie na nogę, lub też paletot, który służąc na zimę nie jest na lato przydatnym.“

A prawda, że to nie dowcipne!

Brawo panie akcjonarjuszu, masz zdolności pisarskie, gdybyś częściej pisywał do „Kurjera Codziennego,“ może byś się potrafił wyrobić. Z czasem mógłbyś nawet przemawiać na ogólnych zgromadzeniach akcjonarjuszów, na których dotychczas ogół ich zwykle ponuro milczy, albo bezmyślnie potakuje jednemu głosowi dla tego tylko, że w kieszeni solisty znajdują się liczne chóry akcji.

Warto doprawdy spróbować.

Wiadomości miejscowe.

= Liczny orszak pogrzebowy towarzyszył wczoraj zwłokom ś. p. Amelji Baranowskiej, na miejsce wiecznego spoczynku. Trumnę nieśli na ramionach koledzy-artyści, a połączone orkiestry Tivoli i Alhambry, wspólnie z chórami warszawskiego teatru, wykonały w czasie pochodu marsz żałobny Nideckiego, a nad grobem: Salve regina.— Pomimo rzęsistego deszczu, cały orszak szedł za trumną pieszo, aż na cmentarz. W smutnej uroczystości wzięli udział artyści i artystki truppy niemieckiej z „Alkazaru“ składając dowód prawdziwie braterskiej solidarności.

Zmarła rozpoczęła swoją artystyczną karjerę w Warszawie, jako uczennica szkoły śpiewu. Na deski teatralne tutejsze jednakże dozwolono jej wystąpić dopiero w roku zaprzeszłym w roli „Oresta“, w Buffie Offenbacha, „Piękna Helena“. Debiut ten powiódł się pomyślnie.

Baranowska pracowała przeważnie na scenach lwowskiej i kilku prowincjonalnych.

Żyła lat 30.

Niechaj jej ziemia lekką będzie po pracy mozolnej i tułaczej.

= Nakładem Gebethnera i Wolffa, wydanym został Marsz żałobny, który był po raz pierwszy wykonanym podczas pogrzebu Moniuszki. Marsza tego z prześlicznych tematów opery zgasłego mistrza, ułożył pan Adam Münchheimer ze zwykłym talentem.— Edycję zdobi portret Moniuszki poprawnie wykonany; dochód baś z rozprzedaży wszystkich egzemplarzy, wydawcy przeznaczyli na korzyść rodziny zmarłego.

= W Lublinie w d. 22 z. m. w kościele katedralnym ks. Kamiński wikarjusz przyjął na łono kościoła katolickiego przez chrzest S-ty młodą żydówkę Itę Handwerg, której dane zostały imiona Józefa Aniela. Rodzicami chrzestnemi byli p. Józef Wołowski patron trybunału i p. Jabłońska małżonka prezesa sądu kryminalnego.

= Loterja Fantowa na dochód Maryjskiej Ochrony, z powodu niepogody odłożoną została na dzień 5 (17) sierpnia.

= W dniu 10 sierpnia 1810 r. otwartą została w Warszawie szkoła dramatyczna. Na utrzymanie szkoły wyznaczonym został fundusz w ilości 5,400 rs. kierował nią Wojciech Bogusławski światły dyrektor teatru; w pierwszym roku istnienia szkoły kształciło się w niej 6 uczniów i tyleż uczennic.

= Jutro więc o godzinie 5-ej z południa, nastąpi z podwórza uniwersytetu wzniesienie się balonem p. Bunelle wraz z trzema towarzyszami. Wejście dla publiczności będzie otwarte już o godz. 2-ej z południa. Rozprzedaż biletów rozpocznie się o 2-ej z południa, a bilety zakupione przeszłej niedzieli nie tracą na swojej wartości.

= Do liczby najużyteczniejszych publikacji u nas, należy „Biblioteka rzemieślnika polskiego“ wydana staraniem księcia Tadeusza Lubomirskiego, a obejmująca dotąd Przewodniki dla cieśli, stolarzy, garbarzy, kowali i giserów. Obecnie przygotowano już do dru-

ku Przewodnik dla murarzy, następnie zaś wyjdzie Przewodnik dla ślusarzy. Specjaliści którzyby chcieli się podjąć ułożenia tego ostatniego przewodnika, zechcą się zgłosić w celu bliższego porozumienia się do księgarni pp. Gebethnera i Wolffa przed 1 września roku bieżącego.

= Dzięki przezorności Inżynierji Magistratu miasta Warszawy, która w zaprzeszłym miesiącu r. b. rozkazała otwór przy odnodze z głównego kanału przez ulicę Mostową przechodzącego na $1^1/_2$ łokcia zamurować, nateraz największy ulewny deszcz, mieszkańcom ulicy Rybaki, żadnej szkody nie zrządza.

= Pan Józef Rychter wyjechał w dniu wczorajszym o godzinie 10-tej wieczorem koleją żelazną zagranicę.

= Pan Grzywiński artysta dramatyczny powrócił w dniu onegdajszym w zupełnem zdrowiu z morskich kąpieli i zapewne w tych dniach ukaże się na scenie.

= W Eldorado odegrano wczoraj jednoaktową oryginalną komedyjkę p. Feliksa Szobera p. t. „Przyjemności wiejskie.“

Jestto sztuczka, w której tekst służy za kanwę do piosneczek, illustrowanych miłą muzyczką. Zatyły na śniadankach i kolacyjkach mieszkaniec Warszawy, wybiera się dla kuracji na wieś, za radą przyjaciela.— Tam naturalnie spotykają go przeróżne niespodzianki, zniechęcające stanowczo miastowca do życia wiejskiego.

Pomysł tej drobnostki zasadza się na przeciwstawieniu zniedołężniałej nadużyciem, sztucznej i wypaczonej natury dzieci miasta. z prostą, energiczną, swobodną atmosferą wioski. Uwydatniło się to za pomocą kilku jaskrawych, z gruba zaledwie ociosanych, może niezupełnie prawdopodobnych, ale w każdym razie dosyć komicznych i żwawych sytuacji. Są tam ramy dla gry ożywionej, dla komizmu wzbudzającego śmiech szczery. Sądzimy, że taka sztuczka, na miejscowym żywiole osnuta, ze śpiewkami swojskiemi, więcejby się przydała do zaokrąglenia widowiska w teatrze Rozmaitości, aniżeli np. „Czułe struny“ „Gwoździe w zamku“ i inne podobnej wartości fabrykacje.

= W poniedziałek, w Tivoli na benefis p. Cybulskiego artysty, przedstawionym będzie niegrany dotąd na warszawskiej scenie, pięcioaktowy dramat Ifflanda p. t. „Gracz czyli dziecię stawione kartę,“ Benefisant będzie grał główną rolę.

= W tych dniach przybył do Warszawy z Krakowa p. Gryglewski, znakomity malarz-perspektywista. Zajmuje się on zdejmowaniem widoków w mieście tutejszem i jego okolicach.

=We wtorek u Izraelitów Post (Tyszebów) pamiątka zburzenia Jerozolimy i sklepy z rana później niż zwykle będą otwarte.

= Dnia 4 b. m. i. r., wieczorem, kareta pocztowa wyruszyła z Kielc drogą bitą do Piotrkowa. O mil kilka, gdy wjechała w las długo się ciągnący, deszcz puścił się gęsty, i ciemność nocną powiększył.

Latarnia, która wedle przepisów pocztowych powinna oświecać drogę, nie mogła się palić, z powodu, że szkło wniej było stłuczone. To spowodowało, że karetka przewróciła się nad przepaścią i tylko zrządzeniu Opatrzności zawdzięczyć należy, że w nią niespadła oparłszy się o poręcz.

Passażerowie wśród ulewy oczekiwali ratunku, bowiem pocztyljon do najbliższej stacji udał się o pomoc. Od północy do godziny 5 rano stać musieli oni na deszczu ulewnym, za nim sołtys z najbliższej wioski, przyszedł z ludźmi i karetę na drodze postawił.

Taka niedbałość może narazić passażerów, nietylko na niewygodę, chorobę, ale na śmierć nawet. — Organ miejscowy „Gazeta Kielecka,“ która tyle kwestji domowych starannie i użytecznie podnosi, powinnaby dla ostrzeżenia obywateli, fakt ten podać do publicznej wiadomości, ażeby na przyszłość zwracano uwagę na bezpieczeństwo passażerów, pragnących korzystać z kommunikacji pocztowych.

= Komiczne sceny odbywały się onegdaj po południu na stacjach drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Z Warszawy powracał rabin izraelitów-zacofanych, zwany mądrym Berkiem z m. Biały.

Do stacji na Pradze, odprowadzało go mnóstwo jego wielbicieli, a w Mińsku zebrane tłumy, ujrzawszy Berka, huknęły z pełnej piersi: *wiwajt!* i kto mógł cisnął się do wagonu drugiej klassy, dla ujrzenia oblicza mędrca.

Zgiełk był nie do opisania, ścisk taki, że gdyby nie służba porządku, rabina zgniecionoby na miazgę.

Jechał on w towarzystwie trzech swoich sekretarzy, którzy kijami i pięściami zawzięcie mitygowali zapał entuzjastów.

Na uroczystości tej nie widziano ani jednej reprezentantki płci pięknej. Równouprawnienie i emancypacja widocznie jeszcze nie zwyciężyły przesądów w świecie ciemnoty.

Fizjognomja rabina wydała nam się sympatyczną. Jestto człowiek średniego wzrostu, twarz barwy białego wosku, oświecały oczy zamglone i rzucały w około spojrzenia pogardliwo obojętne, włosy i brodę ma czarne, lat życia około czterdziestu. Pomimo upału, Berek ubranym był w chałat podbity futrem i na głowie miał futrzaną czapkę.

W kilka godzin później z Mińska, odjeżdżał do Warszawy tameczny rabin. Odprowadzało go na stację kilkunastu tylko interassentów, cicho i spokojnie.

= Z okolic *Mińska.*— Żniwa są już na ukończeniu. Urodzaje w ogóle pomyślne. Pogoda dość sprzyjała zbiorom. Za sążeń drzewa w Mińsku płaci się od 4 do 5 rs., za funt mięsa wołowego 8 kop., polędwicy po 10 — 12 kop., masło po 25 kop. Ceny mieszkań jednakże są wygurowane.

= Piszą nam z Łomży, że towarzystwo dramatyczne pana Texla w dniu piętnastym sierpnia przenosi się na jakiś czas do Suwałk.

Pomienione towarzystwo składają bardzo zdolni artyści, między któremi zaczął się w ostanich czasach odznaczać p. Waliszewski znany z wystąpień na scenie warszawskiej. Publiczność łomżyńska za ukazaniem się na scenie prawie w każdej roli p. Waliszewskiego wita go grzmiącym oklaskiem.

= W Płocku założoną została druga księgarnia.

= Dzisiaj przy dokończonem ciągnieniu 1-ej klassy loterji klassycznej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: rs. 10,000 na Nr 19,618, u kollektora Markusa Folman w Warszawie; rs. 5,000 na Nr 14,871, u kollektora Józefa Margulies; rs. 3,000 na Nr 1279, u kollekt. Orleana w Staszowie; rs. 2,000 na Nr 4163, u kol. Karlinera w Warszawie; rs. 500 na Nr 23118, u kol. Landsteina Ch.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od K. D. rs. 2, z tych rs. 1 dla nieszczęśliwego ojca trojga dzieci, któremu mają amputować nogi i rs. 1 dla biednego urzędnika.

— Paletot letni męzki pozostawiony przed kilkoma tygodniami w sklepie Chodowieckiego dawniej Rakoczy, pomimo ogłoszenia do dziś dnia odebrany nie został, jeżeli więc wciągu tygodnia nikt się po niego nie zgłosi, oddany zostanie dla ubogich.

Panu St: L.— Artykuł nadesłany, drukowanym nie będzie.

Panu W.— Racz się pan udać po informację do domu bankierskiego, pana L Kronenberga.

— *Sprostowanie.*— We wczorajszym numerze „Kurjera Warszawskiego“, w kolumnie 2giej, w szpalcie 2giej, zamiast *autentyczne*, czytać należy: *akustyczne.*

— W cyrkule Łazienkowskim, w fabryce żelaznej Rudzkiego, przy wylewaniu roztopionego żelaza, takowe prysnęło na twarz Bronisławowi Piekarskiemu gisserowi, którego po udzieleniu pomocy lekarskiej odesłano do szpitala Ś go Rocha. (G. P.)

— Padający od rana deszcz, utrudnił wczoraj dostęp do placu targowego za Żelazną-Bramą, ruch jednak przez to nie zmniejszył się; więcej tylko było błota, więcej krzyku przeszkadzających sobie wzajemnie parasolami i hałasu niecierpliwiących się przekupek. Dowóz nie należał do większych, przeciwnie nawet brak niektórych produktów wpłynął na niestosunkowe podniesienie się ich ceny. Kartofle nawet znacznie podskoczyły, płacono je na garnce po kop. 6 za gar., kiedy przeszłego targu można było dostać po kop. 4. Cena to stosunkowo wysoka wynosi blizko dwa ruble za korzec, że jednakże obecnie nigdzie jeszcze nie wykopują kartofli a tylko podbierają, cena ich nie prędko się ureguluje i zależeć zawsze będzie od większego lub mniejszego dowozu targowego. Ryb była wielka obfitość. Widocznie handel rybami w Warszawie idzie na wielką skalę—przekonywa nas o tem dowóz ich nietylko z gubernji Cesarstwa, ale nawet i z zagranicy. Wczoraj np. było na targu kilka dużych skrzyń przywiezionych z gubernji grodzieńskiej a kilka aż z Prus. Rozkupiono je bardzo prędko i już około godziny 10-tej krzynie stały pustkami. Ogrodowizn dużo—kapusty, kalafjorów i innych włoszczyzn podostatkiem, pomidorów sporo i ładne, borówkami targ przepełniony. Jaj niewiele i drogie, za kopę płacono po 75 kop. i drożej. Drob' również nie był tanim, za dużego kuraka żądano 30 kop., za większego prosiaka rs. 1 kop. 30.

Roboty przy sprzęcie zboża i uprawie roli zajmują zupełnie ludność wiejską; dla tego też i dowóz drzewa odbywa się tylko w małej ilości i po dość wysokich cenach, potrzebujący wstrzymują się więc z kupnem a cały dowóz zabierają sklepiki. Ceny produktów szczegółowe przedstawiały się wczoraj następnie:

Mięso wołowe kop. 13 funt, cielęcina k. 14, świnina kop. 13, baranina kop. 11 żyto od rs. — kop. — do rs. 5 kop. 25 korzec, pszenica od rs. 6 k. 50 do rs. 8 k. 50 korzec, jęczmień od rs. 3 k. — do rs. 3 k. 60 korzec, owies od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 40 korzec, gryka od rs. — k. — do rs. — k. —, proso od rs. — k. — do rs. — kop. —, groch polny rs. 7 kop. 20 czet., cukrowy rs. 10 k. 50 czetwiert, fasola rs. 14 k. 50 czet., rzepa świeża k. $3^1/_2$ wiązka, rzodkiewka k. —, siemię lniane rs. 1 k. 50 pud, konopne rs. 1 kop. 5, mak rs. — kop. —, chmiel rs. 12 kop. — pud, siano rs. — kop. 90 cent., słoma rs. — kop. 40 centnar, kartofle od rs. — kop. — do rs. 1 k. 5 korzec, buraki rs. — kop, — korzec, marchew rs. — kop. — korzec, cebula świeża wiązka kop. $3^1/_2$, — czosnek kop. 6 funt, sól kop. $2^1/_2$ funt, kasza pszenna rs. 22 kop. — czetwiert, jęczmienna rs. 9 kop. — owsiana, rs. 11 k. —, perłowa rs. 14 k. 50, gryczana rs. 12 kop. —, manna kop. 15 funt, mąka żytnia rs. 7 k. 20 czet. razowa, pszenna rs. 2 k. 10 pud, gryczana rs. — k. 90 pud zwyczaj., kartoflana rs. 2 k. 70 korzec, chleb żyt. $2^1/_4$ kop. f., sitni kop. — funt, pytlowy $3^3/_4$ kop., chleb biały 6 k., raki od kop. 40 do rs. 1 kop. 50 kopa, kura kop. 60 ładna, kurczęta kop. 50 para, szparagi kop. —, kapusta świeża kop. 3 duża główka, kwaszona kop. — pud, włoska kop. —, otręby żytnie kop. 50 pd, otręby pszenne kop. 40, śledzie sr. — kop. — kopa, jesiotr kop. 30 funt, szczupak żywy k. 40 funt, sandacz k. — leszcz k. 40 świeży, ogórki kop. 20 kopa, jagody burówki k. 11 garniec, jajka kop. 75 kopa, mleko niezbierane kop. 6 kwarta, śmietana kop. 28 kwarta, śmietanka k. 15 kwarta, masło solone kop. 27 f., niesolone k. 32 f., słonina świeża k. 22 funt, solona k. $22^1/_2$, sadło kop. $22^1/_2$, topione k. 26 funt, spirytus rs. 5 k. 30 wiadro, wódka 10-tej próby rs. 5 kop. — wiadro, wódka 6-ej pr. szumówka rs. 2 kop. 75 wiadro, ocet piwny kop. 5 wiadro, winny rs. 1 kop. — wiadro, świece łojowe k. 19 fnt, stearynowe k. 28 funt, węgle kamienne krajowe k. 90 korzec, węgle kamienne zagraniczne rsr. 1 kop. — korzec, węgi kamienne angielskie rs. —, koks rs. —, nafta galicyj. k $67^1/_2$ gar., amerykańska rs. kop. 75 gar., cement krajowy Portland rs. — k. —, beczka, cement krajowy Roman rs. — k. — cement angielski Portland rs. — k. —, cement angielski Roman rs. — kop. —, piwo zwyczajne rs. — kop. — bawarskie wiadro rs. 1 kop. 5, olej konopny —, rzepakowy k. 18 f., żelazo kute rs. 2 k. — pud, miedź rs. 14 kop. —, sum k. 20 żywy, marchew wiązka $2^1/_2$ kop., kaczka cyranka 35 k. sztuka, mąka pszenna mątowa rs. 2 k. 70 pud, mąka żytnia pytlowa rs. 1 k. 5 pud, kaszka drobna rs. 24 k. — kasza orkiszowa rs. 9 kop. —.

= Dnia 19 czerwca, we wsi Tołmaczewa gubernji włodzimierskiej, żona włościanina, Moskwin, porodziła dziecię płci niewiadomej i potworności godnej uwagi. Główka dziecięcia, szyja, ramiona i ręce, są bardzo regularne; dalej poniżej rąk początek ułowu także foremny; lecz w nader małej odległości, mniej jak od połowy piersi, zaczyna przybierać formę stożkowatą, tak, że z końcem piersi kończy się cały tułów, ani brzucha, ani dolnych części tułowu, ani przewodów do wydzielania sekrecji po pokarmie i napoju nie ma; nóg także nie ma; pod rączką prawą niżej od niej na werszek, z boku wyszła część ciała, w podstawie swej od tułowu podobna do nogi, lecz nie mając ani kolana, aby jej dać nazwę nogi, ani łokcia, aby tę część ciała nazwać trzecią ręką. Dłoń tej części ciała także nie ma nic określonego, tak, iż niepodobna jej nazwać dłonią; kończy się ona palcami, a mianowicie wielkim i dwoma zrostkami, t. j. pozostałe cztery palce zrosły się po dwa razem i rozdzieliły się na dwoje. Podług opowiadań Aleksandry Moskwinowej, mającej obecnie 34 lat wieku, porę brzemienności przeszła zupełną; wkrótce po wielkiej nocy była chorą przez cztery tygodnie; prac szczególniej utrudzających i podejmowania ciężarów nie pamięta; po $4^1/_2$ miesięcznym perjodzie usłyszała dziecię ruszające się, co trwało ciągle do dnia porodu. Poród był nadzwyczaj ciężki ze strasznemi męczarniami.

= „St. Petersb. Wied.“ podają pogłoskę, poczerpniętą, jak dowodzi powyższa gazeta, z pewnego źródła, że wkrótce armja rossyjska będzie wzmocnioną przez uformowanie dziesięciu nowych dywizji piechoty; i że już obecnie obmyślają się nazwy dla nowych pułków, których będzie 40, z liczbą ogólną 120,000 żołnierzy. Zapewne po uformowaniu piechoty nastąpi i zwiększenie odpowiednie artylerji.

+ W dniu jutrzejszym to jest w niedzielę o godzinie 9-ej z rana w kościele Ś go Ducha wprost ulicy Mostowej odbędzie się Wotywa na intencję tych, którzy nie mogli odprawić pielgrzymki do Częstochowy.

+ W dniu 12 sierpnia to jest w poniedziałek, jako w 27 rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Broniewskiego**, odprawioną zostanie Wotywa żałobna, za spokój jego duszy o godzinie 11-tej z rana, w kościele metropolitalnym Ś go Jana. —7891—

+ W poniedziałek dnia 12 sierpnia, o godzinie wpół do 10 ej z rana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p Anny **Młodzianowskiej**, w kościele Powązkowskim, następnie poświęcenie i przeprowadzenie zwłok do grobu familijnego. Rodzice zmarłej wraz z siostrami i braćmi na ten smutny obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

+ W dniu 13 sierpnia to jest we wtorek o godzinie 10-ej rano, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne jako w 5-tą rocznicę za duszę ś. p. Anny Katarzyny **Starczewskiej**, na które pozostali rodzice, zięć wraz z synem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —7864—

+ Antoni **Wolniewicz**, po ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 9 b. m., w wieku lat 49, zakończył życie. Pozostały brat wraz z nieobecną siostrą, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, o godzinie 6tej po południu, z kaplicy kościoła Narodzenia N. Marji P. przy ulicy Leszno, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

= W Lublinie w dniu 3 b. m. umarł Aleksander Leszczyński obywatel miejski.

= W Kaliszu w dniu 3 b. m. w kościele S-go Józefa pobłogosławionym został związek małżeński zawarty pomiędzy p. Adamem Drozdowskim lekarzem i panną Marją Pieczyńską córką doktora medycyny dziedzica dórb Rożniatów.

Kronika zagraniczna.

✕ W dniu 28 m. z. m. wprowadzony został w teatrze wiedeńskim „Burgtheater“ nowy porządek tan-

tiem, w skutek którego honorarja autorskie inaczej jak przedtem uregulowane zostały.

Według tych nowych przepisów zatwierozonych przez cesarza austrjackiego, każdy autor oryginalnego dzieła dramatycznego, oddawszy do tego teatru sztukę, nabywa prawa do pobierania po każdem jej przedstawieniu, pewnej części dochodu brutto. Udział ten (tantième) wynosi: a) jeśli sztuka zajmuje cały wieczór 10%; b) jeżeli dana jest przy niej druga jednoaktowa sztuka, 6%; i c) jeżeli graną jest wraz z dwuaktową sztuką, lub z dwiema innemi sztukami, 3% dochodu brutto.

Autor ma prawo do tantiemy od wszystkich w ciągu całego życia jego dawanych przedstawień. Po śmierci jego, spadkobiercy korzystają jeszcze z tego prawa przez 15 lat, licząc od dnia śmierci autora. Tantiema nie może być ani cedowana, ani obciążona długami.

Dyrekcja „Burgtheater" zatrzymuje za to przy sobie prawo oznaczenia dowolnie czasu pierwszej reprezentacji i powtórzeń; autor jednak mocen jest cofnąć swój utwór, i rozrządzać nim w inny sposób, jeżeli pierwsze przedstawienie nie nastąpiło w ciągu roku, od daty oddania sztuki.

Zawiadomiwszy o przyjęciu sztuki, dyrekcja nabywa wyłączne prawo przedstawiania jej w Wiedniu i w promieniu policyjnym stolicy. Prawo to może znów ustać, jeśli przedstawiona już sztuka nie będzie powtórzoną w ciągu dwóch następnych lat. Jeżeli autor oddając sztukę zawarł z dyrekcją oddzielną umowę, w skutek której wypłacone mu zostało zamiast tantiemy, jednorazowe honorarium, w takim razie „Burgtheater" nabywa również wyłączne prawo przedstawienia, a autor nie może pozwalać na przedstawienie jej w innym teatrze w Wiedniu, gdyby nawet przedstawiona sztuka, nie została powtórzoną we wzmiankowanym wyżej dwuletnim terminie.

Tłómaczenia i przeróbki nie dają prawa do tantiemy—tylko do jednorazowego wynagrodzenia. Tłómaczenia dzieł dramatycznych francuzkich, o ile te podchodzą pod przepisy traktatu z 11-go grudnia 1866 roku, dają prawo do tantiemy wedle skali tego traktatu, jeżeli tłómacz nabył prawo autorskie i takowe przedstawi.

✕ Dnia 8 b. m. we czwartek, Innsbruck w Tyrolu, nawiedziony został dwukrotnem trzęsieniem ziemi. Zjawisko nastąpiło najpierw o 7-ej z rana; powtórzyło się o 6-ej wieczorem; kominy waliły się, jeden mur runął.

✕ W W. Księstwie Poznańskiem w powiecie sremskim nazwy wsi: Kamionka, Borowiec, Błażejowo, Czmoń, i Olendry-Radzewo, zamieniono na następujące: Steindorf, Waldau, Weisensee, Schönthal i Hohensee.

✕ Obraz Matejki: Stefan Batory, ma być niezadługo ze Lwowa przewieziony do Pragi Czeskiej. Umielecka Besieda praska (Towarzystwo sztuk pięknych) otrzymało już w tym względzie przyrzeczenie Matejki.

✕ Kompozytor Caraffa, którego opery z wyjątkiem jednej głośniejszej p. t. *Masaniello* dziś już po większej części zapomniane zostały, zmarł w tych czasach w Paryżu mając lat 85 wieku.

SPOSTRZEZENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza%	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	750 0	+ 14 2	95	półn. zachodn. pochmurno
dziś o g. 7 rano	753 5	+ 13.1	88	półn. zachod. deszcz
„ o g. 1 z poł.	754.5	+ 16.3	70	półn. zachodn. pochmurno

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Najmniejsze ciepło st. + 13 0 / Największe ciepło st. + 16 5

Przegląd polityczny.

Nazajutrz po odroczeniu się Zgromadzenia narodowego lewica republikańska wydała od siebie manifest polityczny. — Wyjaśniła w nim ogólny swój stosunek do przeszłej i przyszłej polityki kraju: najważniejszych jednak organicznych zadań jego wcale niedotknęła. Dokument zredagowany przez p. Henryka Martin odznacza się tonem wielkiego umiarkowania i spokoju—i cha te przymioty słusznie windykuje dla całego stronnictwa, w którego imieniu przemawia. Istotnie jeżeli jest we Francji stronnictwo narodowe, przekładające dobro ogólne nad panowanie pewnych szczegółowych zasad do ostateczności posuniętych — to stronnictwem takiem są tylko republikanie umiarkowani. Ten charakter narodowy, ta patrjotyczna łagodność zasad, to miarkowanie wyznawanych opinji zewnętrznemi okolicznościami i możnością przeprowadzenia ich w życiu bez gwałtownego starcia — wszystko to co w manifeście widziemy, oniemał po raz pierwszy w dziejach Francji występuje — dając pomyślną rękojmię dla jej przyszłości.

Możnaby uczynić nawet manifestowi zarzut, że zanadto odrywa się od programatu republikańskiego, że nic o nim nie mówi, że nie stawia punktów, w których interes stronnictwa schodzi się z interesem Francji, które zatem zalecają się do bezwarunkowego przyjęcia i niezbędnie w prawny porządek Francji wciągnięte być winny. Takiemi punktami są naprzykład prawo stowarzyszania się, prawo wyborcze, oświata ludowa, powszechność służby wojskowej, zasada mająca posłużyć za podstawę do opodatkowania kraju, samorząd zbiorowości społecznych i państwowych i zakres działalności sądów przysięgłych. Żadnego z tych punktów republikanie umiarkowani w manifeście z d. 4 sierpnia nie formułują. Właściwie mówią oni tylko jaki jest, był i będzie ich temperament polityczny w działaniu, a nic nie mówią czego przy takim a nie innym temperamencie dokonać zamierzają.

To jednak co powiedzieli jest już bardzo pocieszającem. Wyrzekają się oni wszelkich działań gwałtownych, nie chcą i nie będą iść przebojem. W sprawie najdrażliwszej rozwiązania dzisiejszej Izby zachowują wstrzemięźliwość i chwalebną wytrwałość w pragnieniach. Podobno na ten punkt właśnie wywarł stanowczy wpływ p. Thiers: on to zaleci miał według „Daily Telegraph" taką redakcję jaką dziś widzimy. Fakt był przedmiotem interpellacji na posiedzeniu komisji nieustającej—w d. 5 b. m. Royaliści dopominali się urzędowego zaprzeczenia w „J. Officiel," ostatecznie przekonano ich, że „D. Tel" jest zbyt mało wpływowym organem, aby go protestacją zaszczycać. Takie załatwienie nie rostrzygnęło właściwej kwestji i bardzo być może, iż republikanie zrzekając się agitacji przeciwko większości, zostawiając rozwiązanie Izby własnej jej inicjatywie— poszli w tem za wyraźną przyjacielską radą pana Thiersa.

„Gazeta Kolońska" zapowiada osobny manifest ze strony Gambety. Rzeczywiście były dyktator nie położył swego podpisu na dokumencie zredagowanym przez p. Martin, mógłby więc teraz wystąpić jako separatysta. Widzimy w nim jednak zbyt wiele taktu i tego uczucia dobra, którego on sam republikanów nauczył; widzimy zbyt wiele rozumu i pojmowania własnego swego interesu, abyśmy w seperatyzm Gambety uwierzyć mogli. Gambettę uważają dotychczas wszystkie stronnictwa i naród cały za moralnego przywódcę republikanów i rojaliści szyderczo nazywają go delfinem rzeczypospolitej, domniemanym następcą Thiersa. Te godności, te nadzieje poszłyby odrazu na marne, gdyby były dyktator wystąpił dziś po manifeście republikanów liczącym 130 podpisów z własną jakąś odezwą. Stronnictwo republikańskie tylko umiarkowaniem wygrać może wielką kampanię o przyszłą formę rządu. Pierwszy obywatel Francji wie o tem tak dobrze jak p. Thiers i p. Martin, i pewną z protestacją nie wystąpi. Przez krok podobny utraciłby on odrazu panowanie nad republikanami narodowemi, najlepszem, najuczciwszem stronnictwem we Francji i podkopałby własne swe znaczenie.

Wiadomość o zjeździe trzech monarchów, wywołała w prasie angielskiej liczne komentarze. Dzienniki londyńskie zgadzają się jednak po większej części na jedno: że zjazd ten będzie przedewszystkiem rękojmią trwałości pokoju europejskiego. „Times" wspomina wprawdzie o usposobieniach anti-niemieckich panujących pośród ludności rossyjskiej, ale obstaje przy przekonaniu, że zjazd berliński nie może pociągnąć za sobą żadnej wojny, która mniejby jeszcze była uzasadnioną, aniżeli ostatnia walka Francji z Niemcami.

Sposób zapatrywania się dziennika „Daily News" streszczony jest w tych kilku wierszach, które kończą artykuł o zjeździe trzech cesarzy. „Dla tych którzy są w możności oceniać podobne wypadki bezinteresownie i bez namiętności, i dodajmy jeszcze, dla tych którym leżą na sercu trwały dobrobyt i szczęście Francji, interesa cywilizacji europejskiej i pokój całego świata,—spotkanie się trzech monarchów w stolicy Niemiec nie będzie miało nic niepokojącego. Co do nas, nie sądzimy znowu żeby następstwem tego zjazdu była propozycja powszechnego rozbrojenia, ale jak na dziś jesteśmy pewni, że pokój Europy więcej ma do zyskania niż do stracenia na przyjaznych stosunkach trzech panujących, które to stosunki nie zawsze były jednakowo ścisłe."

Dzienniki niemieckie podają już urzędowe wskazówki tyczące postępowania władz względem jezuitów, którzyby z Niemiec przenieśli się do **Austrji**. Minister spraw wewnętrznych wystosował w tym przedmiocie okólnik do gubernatorów prowincji. Instrukcje zawarte w tym dokumencie ściągają się do dwóch kategorji faktów. Okólnik przepisuje najprzód władzom prowincyalnym drogę postępowania wrazie gdyby członkowie zgromadzenia jezuickiego chcieli tworzyć nowe klasztory na terytorjum austrjackiem, i powtóre objaśnia je jak mają się znaleść w obec jezuitów, którzyby jednostkowo i odrębnie pragnęli się osiedlić w Austrji. W pierwszym wypadku, zarząd prowincjonalny będzie mógł udzielić upoważnienie do założenia nowych klasztorów, jeśli tylko nie sprzeciwią się temu specjalne jakieś powody: w każdym razie zarząd centralny winien być o tem zawiadomiony. Co do pojedynczych członków zgromadzenia Jezusowego nie zrodzonych w państwie austro-węgierskiem a pragnących osiedlić się w kraju, ministerjum polega „na rozsądku i takcie gubernatorów w prowincjach" i pozostawia im władzę dawania odpowiedzi na pojedyncze prośby. Okólnik ten dowodzi, że rząd przedlitawski nie myśli bynajmniej wzbraniać w Austrji przytułku członkom korporacji religijnych, i że jezuici wydaleni z Niemiec znajdą schronienie w monarchji austro-węgierskiej.

Król **hiszpański** udał się jak wiadomo nie dawno do San Sebastian i przyjęty tam został z zapałem przez wojsko i przez ludność miejscową. Mimo to zdaje się, że życie jego i tam nie było wolne od niebezpieczeństwa. „Times" bowiem donosi o aresztowaniu dwóch osób podejrzanych o usiłowanie nowego zamachu. Według dziennika „Imparcial" król zamierza udać się z San Sebastian do prowincji Galicji, a nawet ma zwiedzić całą północną Hiszpanję. Dziennik i madryckie utrzymują, że powstanie w Katalonji może być uważane za przytłumione, trzej bowiem najwybitniejsi dowódzcy karlistowscy, złożyli niedawno broń. Madryt z wielką radością powitał tę wiadomość, chociaż donieśienie dziennika „Correspondencia" według którego w dniu 31 lipca aresztowano na stacji kolei żelaznej Tartosa dwie osobistości, wiozące 12,000 egzemplarzy ochotniczej proklamacji infanta Don Karlosa, świadczyłoby, że agitacja karlistowska bynajmniej nie ustała. Z powodu przybycia do Madrytu dawnego jeneral gubernatora wyspy Kuby, hrabiego Valmaseda, „Imparcial" podaje statystykę powstania republikańskiego, według której wciągu trwania walki poległo 13,000 powstańców, a nierównie większa liczba dostała się do niewoli. Poddało się 69,640 mieszkańców Kuby. Wojska zdobyły 4,819 sztuk palnej, 3,249 białej broni i zabrały 9,921 koni.

Według telegramu berlińskiego, Francja załatwiła ostatecznie ze **Szwajcarją** rachunek wynikły z przekroczenia granicy szwajcarskiej, przez armję Bourbakiego podczas wojny w lutym 1871 r.

Z Rio-Janeiro telegrafują do „Independance belge" pod datą 18 lipca, że cesarz **brazylijski**, na pięć dni przed tem, t. j. 13 lipca przyjmował posła rzeczypospolitej argentyńskiej, jenerała Mitre. Spór między temi dwoma państwami zdaje się tym sposobem wstępować w fazę łagodniejszą. Jednocześnie donoszą z Nowego Yorku o nastąpionym we wtorek odjeździe poselstwa **japońskiego** do Europy.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Paryż 7go.— Juljusz Favre odniósł się do urzędu prokuratora w sprawie niechęci jaką mu objawili przysięgli departamentu Seine et Oise. Favre wybrany został do rady dyscyplinarnej adwokatów paryzkich.

Z Trouville: Jeżeli niepogody dalej potrwają, prezydent zamierza już 15 b. m. opuścić Trouville. Myśl zwiedzenia Havru porzucono. Cissey przybył do Trouville i pracuje wiele wspólnie z prezydentem. Działa z któremi na brzegach morza odbywane być mają próby, nadeszły już na miejsce. Przybył już także i kapitan Reffye, zarządzający niegdyś fabryką kartaczownic w Meudon.

W Vincennes jutro próby nowych dział i kartaczownic. W ministerjum wojny tak pilnie pracują, jak gdyby wkrótce już wybuchnąć miała wojna. Kilku członków ciała dyplomatycznego udało się za Thiersem do Trouville. Nuncjusz jeszcze w Paryżu.

Zatargi z Keratrym przybrały większe rozmiary. Powołano go Trouville. Rząd jest niezadowolony z listu jaki Keratry ogłosił (w dzien. Soir). Istotne powody dla których rząd niechciał rozwiązać rady departamentu Bouches du Rhone zostały pod pieczęcią tajemnicy zakommunikowane komisji nieustającej przez ministra spraw wewnętrznych.

Komisja łaski odrzuciła rekurs skazanego na śmierć sekretarza Raula Rigault, Gastona Ducoste. Bonapartyści agitują na prowincji przeciwko rządowi, biorąc za pozór podatek od artykułów nieprzerobionych. W wielu departamentach pozakładali komitety dla obrony wolnego handlu: chcą przez nie rozbudzić sympatje dla cesarstwa. W Bordeaux miały miejsce rozruchy z powodu sympatycznych manifestacji dla Alzacji i Lotaryngji. Tłum z chorągwią przeciągał przez miasto śpiewając marsyljankę. Odebrano mu chorągiew i rozproszono go. Kilka aresztowań dokonano. Według ostatnich wiadomości miasto było spokojne.

Paryż 7go.— Gambetta zamierza wydać manifest, w którym w imieniu stronnictwa radykalnego zażąda rozwiązania zgromadzenia narodowego i wyjaśni po-

stawę lewicy w obec prawa o podatkach na artykuły surowe.

Rzym 7go.— Papież złożył francuzkiemu ministrowi skarbu p. Goulard formalne powinszowanie w umyślnej odezwie — z okoliczności powodzenia pożyczki i nazwał szczęśliwą Francję, która powodzenie to osiągnęła za ministerjum Goularda. Pomyślny rezultat przypisuje papież głównie temu, że Goulard w swoim czasie odmówił reprezentowania Francji w Rzymie przy mocarstwie, które do Rzymu bezprawnie się wdarło.

Wiedeń 8go.— „Wiener Ztg" ogłasza w części urzędowej nominację Jego C. W. Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza na szefa i posiadacza pułku huzarów Nr 14, a J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksego Aleksanerowicza na szefa i posiadacza 39-go pułku piechoty. Cesarz powrócił wczoraj z podróży do Ołumuńca.

Londyn 7go.— Izba niższa. Rząd zostaje zainterpellowanym o wysokość opłat pobieranych na kanale suezkim. Enfield odpowiada że Porta początkowo przeciwna była temu, aby za podstawę taryfy przyjęta była waga brutto, następnie jednak zmieniła swój pogląd i uznała prawność pobieranych opłat — co się też zupełnie zgadza z opinją prawników korony angielskiej. Enfield oświadcza dalej na odpowiednie zapytanie, że sekretarz legacji Gervoite nie posiada formalnego uwierzytelnienia jako poseł przy papieżu.

Zagrzeb 8 go.— Przybył tu minister Kerkapolji. Sejm odroczonym zostanie do 20 b. m.

Praga 8-go.— Koller (namiestnik) zaprzecza wszelkiej podstawy wieściom przeznaczającym mu tekę ministerjum wojny zaraz po ukończeniu posiedzeń delegacji.

Berlin 8-go.— Gazeta „Spenera" donosi, że reorganizacja artylerji, wraz z powiększeniem jej sił nastąpi dopiero po uchwaleniu odpowiednich środków przez sejm.... Reorganizacja ta jest koniecznie potrzebną w obec wysiłń jakich Francji nie szczędzi dla podniesienia swojej artylerji.

Zagrzeb 8 go.— Kwestja skarbowa daje powód do wielu trudności jakie napotkała w obradach swoich deputacja regnikolarna.

New-York 7go.— W Karolinie północnej nowo-wybrany gubernator i wszyscy urzędnicy należą do stronnictwa republikańskiego; przeciwnie na wyborach do legislatury zwycięztwo zostało przy demokratach.

Prawo amerykańskie.

Rachunki za stroje zamożnych kobiet, mężowie nie zawsze są obowiązani płacić.

Pewien kupiec strojów damskich w Filadelfji, zapozwał w tych czasach miejscowego kupca o zapłacenie rachunku za stroje wzięte przez jego żonę. Sąd wydał wyrok na korzyść zapozwanego. Sędzia zadecydował: „Bardzo się mylą kupcy, gdy sądzą nierozsądnie, że mężowie są w obowiązku spłacać wszystkie bez wyjątku rachunki swych żon. Prawo nie zna tak potwornego pojęcia. Przedewszystkiem właściciele magazynów strojów, zanim otworzą u siebie kredyt kobiecie zamężnej, powinni poprzednio przekonać się o wzajemnym stosunku między małżonkami, aby być pewnymi, do kogo z nich udawać się dla zrealizowania rachunków należy."

= Bogdajto wiek 19ty! Wiek postępu i spekulacji! Czy wiecie Czytelnicy, że dziś już za złożone w depozyt trzy ruble na miesiąc, możecie wkrótce zostać miljonerami? Jeśli nie wierzycie, to przeczytajcie afisz wywieszony w jednym z drobnych kantorów wekslowych na Krakowskiem-Przedmieściu, który opiewa, iż każdy może tam nabyć premjowe pożyczki rossyjskie i wygrywać na nie kolosalne summy, składając tylko po 3 ruble co miesiąc do kassy tak dobroczynnego kantoru.— Czy jednak zachęcim Was do nabywania owych pożyczek i bogacenia się w tak łatwy sposób... to rzecz inna,— albowiem musielibyśmy pierwej mieć solidarne z Wami, niezachwiane przekonanie, że takie drobne pokątne kantory, dziś jeszcze nieznane, a które żyzny deszczyk chciwości, jak grzyby wyprowadza z pod ziemi... dają zarazem niezbite rękojmie wypłaty summ w nich wygranych. Dla tego też mniemamy, iż daleko bezpieczniej jest nabywać Pożyczki Premiowe, na droższe nieco 5-cio rublowe raty, lecz u takich, pewnych, znanych z rzetelności i reputowanych firm jak np. pp. Władysława Bersohna et Companja, Schenfelda, i t. p., z których pierwsza po ostatniem losowaniu wypłaciła natychmiast szczęśliwej klientce swoją, dość znaczną wygranę, jak o tem naocznie się przekonaliśmy, a zkąd nawet do kassy ubogich studentów wpłynęło 50 rubli, niż wdawać się w arcy niepewne stosunki z drobnymi, nieznanymi spekulantami, którzy i po rublu nawet sprzedawać mogą, te czy inne premjowe *papiery*, nie dając za nie żadnej zgoła rękojmi.

— Sesja kwartalna majstrów slusarskich, odbędzie się nie 10-go b. m. jak mylnie doniesiono lecz 17 b. m., co się niniejszem prostuje.

— Mam honor oznajmić Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że na pensji zostającej pod mojem przewodnictwem, którą dla większego i dogodniejszego lokalu, przeniosłam z Nowego-Świata na Chmielną pod Nr 10 wpis i przyjęcie uczennic rozpoczyna się od 3 (15) sierpnia, a kurs nauk od 20 sierpnia (1 września).—Natalja **Płużańska**. (1—3) —7846—

— Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic w pensji pod mojem przewodnictwem zostającej przy ulicy Senatorskiej dom W go Sejdla, Nr 471, przy placu resursy kupieckiej rozpocznie się z dniem 4 (16) sierpnia, kurs zaś nauk w dniu 15 (27) sierpnia.— Przełożona pensji Weronika z Puchalskich *Elszyk*. (1—3) —7898—

— Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w Pensji mojej przy ulicy Miodowej pod Nr 495, zapis uczennic rozpocznie się 16 sierpnia a kurs nauk dnia 15 (27) sierpnia.— Przełożona Pensji Teressa *Brzezińska*. (1—1) —7885—

— Uwiadamia się Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z dniem 16 sierpnia rozpocznie się na pensji przy ulicy Królewskiej Nr 5, zapis uczennic od godziny 12-ej do 6-tej po południu. Kurs zaś nauk otworzony d. 15 (27) sierpnia.— Marja *Wolińska* (1—3) —7884—

— Podaję do wiadomości osób interessowanych iż Pensja żeńska prywatna dotąd przezemnie utrzymywana w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu dawniej Grodzickiego Nr 411 (nowy 7), nadal w temże miejscu, pod moim własnym kierunkiem, bez żadnej zmiany pozostaje.

Wykład nauk na rok szkolny 1872—73 rozpocznie się z dniem 19 sierpnia (1 września), zapis zaś uczennic tak miejscowych jak dochodzących od dnia 5 (17) sierpnia otwartym będzie.— Paulina *Kraków*. (1—2) —7876—

— Przełożona Pensji IV klassowej żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 758 utrzymywanej, ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1872/73, rozpocznie się z dniem 1 (13) b. m., a kurs nauk z dniem 15 (27) b. m. i r.— Matylda *Karwowska*.

— Zapis uczennic na pensji 4-ro klassowej, przy ulicy Leszno, pod Nr 3 nowym, rozpocznie się 16 sierpnia r. b.— *Zarzycka*. (1—1) —7897—

— Fr. **Karpowicz**, artysta baletu T. W. przeprowadził się z ulicy Królewskiej na Krakowskie-Przedmieście, Nr 4-ty, dom w którem mieści się Sąd Pokoju. (1—3) —7830—

— Lekarz wolno-praktykujący Józef *Skibniewski*, w m. Brzezinach. (1—1) —7820—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. Przyjmuje chorych do 10 godziny rano i od 3 do 5 godziny po południu.. Mieszka róg Nowego-Światu i ulicy Ordynackiej dom Sierakowskiej Nr 64. Wejście od ulicy Ordynackiej.— *J. Bagieński*. —7660—

— Bronisław **Maklanowicz** Budowniczy, przeniósł swoje mieszkanie na róg alei Jerozolimskiej i ulicy Kruczej Nr 21, dom JW. Jenerała Około-Kułaka. (1—1) —7801—

— Po otrzymaniu znacznych transportów z Paryża i Londynu odpowiedzieć mogę wszelkim wymaganiom odnoszącym się do Perfumerji. Prowadząc **specjalny handel perfumerją zagraniczną** i odbierając towar w wielkich partjach, jestem w możności służyć szanownej publiczności znakomitym wyborem, jak również **cenami przystępniejszemi od dotychczas u nas znanych**. Pócz wyborowych gatunków, znajdują się u mnie artykuły do codziennego użytku j. t. **Mydła, Pomady, Wody kolońskie, Octy toaletowe, Pudry i t. p.** po zupełnie nizkich cenach wszakże w dobrych gatunkach. Czyniąc zadosyć wielu żądaniom, sprowadziłem wyroby Perfumeryjne z *Laboratorjum chemicznego w Petersburgu które po cenach fabrycznych sprzedaję.*

W. B. Sniechowski.

Ulica Nowo-Senatorska Nr 8. —7671—



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,
podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Stare-Miasto pod N-rem 38 nowym, na 1-m piętrze.— nadmienia się także, że dla niezamożnych Studentów Uniwersytetu, udziela Lekcje tańców salonowych miesięcznie po rs. 2 Kop. 70. (1—1) —7896

ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ NA RZECE WIŚLE

Zawiadamia niniejszem, że w Niedzielę, dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1872 r., jeżeli pogoda posłuży, kursować będzie paropływ osobowy wraz z gabarą na **Saską Kępę**, co godzina, do 10-tej wieczorem, za opłatą tam i z powrotem **15 Kopiejek** Wyjazd od południa. Sprzedaż biletów odbywać się będzie na przystani w Warszawie. —7853—

PISARZ,

umiejący ładnie, prędko i bez pomyłek przepisywać po rusku, który już był w służbie rządowej, potrzebny jest do biura, wprost króla Zygmunta, Nr domu 97 nowy.— 7883 —

ZAKŁAD
Czyszczenia Pierza i Puchu

przy ulicy Długiej, Nr 32 nowy, w domu **Potkańskie** zwanym.—Zwraca uwagę Szanownej Publiczności na obecną przyjazną porę do czyszczenia pościeli, które w tymże zakładzie odbywa się na poczekaniu, za pobieraniem od funta pierza kop. 5, pierza pomieszanego z puchem kop. 7 i pół, a od samego puchu kop. 10. Nadto przy powyższym zakładzie odbywa się **sprzedaż Pierza i Puchu** w różnych gatunkach i na różne ceny. (1—4) — 7883 —

PRALNIA

Materji, Atłasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach.—Kanonja, Nr 10, wprost Kościoła Ś-go Jana, na dole od frontu.— **M. Piotrowska**. (1—1) —7833—

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Ś-go **Michała**

MIESZKANIE,

przy ulicy Wiejskiej, Nr domu 12, mieszkania Nr 4 na parterze, składające się z 2-ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i dwóch Piwnic, rocznie rs. **200**, lub z meblami rocznie rs. **250**.—Tamże jest do sprzedania **fortepian**, fabryki Bucholtza, w dobrym stanie za rs. **40** i **Krowa** bardzo piękna za rs. **73**. (1—3) — 7890 —

KONCERTU
B. BILSEGO,
PROGRAM

JUTRO:

1. Uwertura z op. Indra, Fr. Flotowa; 2. Fantazja na klarnet, Reissigera, wyk. p. Kayser; 3. Koncert w formie śpiewu, na skrzypce, L. Spohra, wyk. solista-skrzypek pan Otto Lüstner; 4. Balet z op. Rienzi, R. Wagnera; 5 Uwertura z op. Halka, Moniuszki; 6. Wspomnienie z lasu wiedeńskiego, walc Straussa; 7. Es ist bestimmt in Gottes Rath, kwartet na 4 waltornie, Mendelsohna Bartholdy, wyk. pp. Demnitz, Kanehl, Overbeck i Pillhatsch; 8. Kronika muzyczna, potpourri B. Bilsego, solo na skrzypce, arfę, flet, klarnet trąbkę i puzon, wyk. pp. solista skrzypek Otto Lüstner, Hasselmans, Vilschauer, Kayser, Speer i Künzel; 9. Uwertura z op. Hugonoci, Meyerbeera; 10. Les Gardes du roi, walc Godfroi, 11. Ständchen, Fr. Schuberta, instr. C. Stein, 1) klarnet, 2) waltornia, 3) same skrzypce, altówki i wiolonczelle, z towarzyszeniem arfy; 12. Gruss in die Ferne, marsz Döringa.

POJUTRZE.

1. Uwertura z op. Euryanthe, K. M. Webera; 2. Schützen kadryl, Straussa; 3. Andante z Trio B-dur (op. 97) L. Beethovena, przełożył na orkiestrę Fr. Liszt; 4. Węgierska rapsodja (Nr 2) Fr. Liszta, przełożył na orkiestrę Karol Müller; 5. Uwertura ze snu letniej nocy, Mendelsohna-Bartholdy; 6. Freut euch des Lebens, walc Straussa; 7. Warjacje na kwartet smyczkowy, J. Haydna, wyk. 34 osób; 8. Kongres melodyjny, potpourri Konradiego; 9. Uwertura z op. Stradella Fr. Flotowa; 10. Bilse-Saison, polka mazurka, Biala; 11. Arja z op. Czarodziejski flet, Mozarta, solo na puzonie, wyk. p. Künzel; 12. Schillerfest Marsz, Meyerbeera.

Początek o godz. **6½**.—Wejście kop. **30**.

We Środę: Po raz pierwszy. W lesie: Symfonja F-dur, Joachima Raffa; Oddział I. We dnie. Wrażenia i uczucia. Oddział II. O zmroku: a) Marzenia, b) Taniec Dryadów. Oddział III. W nocy: Cisza lesna. Wejście i wyjście dzikich łowców z panią Hollą (Huldą) i Wotanem. Świt.

OPERA WŁOSKA
w teatrze zwanym
RAPPO.
Jutro: w Niedzielę: **Lukrecja Borgja.**

ELDORADO: TOWARZYSTWO artystów DRAMATYCZNYCH pod dyrekcją **Pawła Ratajewicza**.—Dziś w Sobotę: **Rynaldo Rynaldyni** trzeci raz.—Jutro w Niedzielę: **Bursze**, operetka w 1 akcie. **Dwa Wesela** operetka w 2 aktach. — Pojutrze w Poniedziałek: **30 lat życia Szulera**.

ALKAZAR **TEATR NIEMIECKI** pod dyrekcją Pani LEOPOLDYNY LUKATSY.

Dziś w Sobotę: Na powszechne żądanie, po raz drugi: **Gute Nacht Hänschen**, komedja w 5-ciu aktach.— Jutro w Niedzielę: Po raz drugi: **Margarethel und Fänstling** opera w 3 aktach.—Pojutrze w Poniedziałek: **Ein schlechter Mensch**, komedja w 3 aktach.

TEATR LETNI.

Dziś: **Faust.** — Jutro: **Trwoga Wieczorna, Zemsta Owadu.**

Teatr na wyspie w Łazienkach
Jutro: Robert i Bertrand

Redaktor Juljan Statkowski.
Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 175.

Dnia 10 Sierpnia 1872 roku. *Sobota.* *Dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1872 roku.*

Nakładem Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie wydane zostały następujące dwie książeczki do nabożeństwa.

POD TWOJĄ OBRONĘ

Nabożeństwo dla dzieci

na chwałę Boga i cześć Najświętszej Marji Panny

UŁOŻYŁA

JÓZEFA KAMOCKA.

CENA bez oprawy kop. 37½. W oprawie w płócienko angielskie brzegi złocone kop. 75. W oprawie w skórkę kozłową, brzegi złocóne rs. 1.

ZDROWAŚ MARJA

Nabożeństwo dla młodego wieku.

zebrała i ułożyła

JÓZEFA KAMOCKA.

CENA bez oprawy kop. 60.—W oprawie w płócienko angielskie brzegi złocone rs. 1.—W oprawie w skórkę kozłową brzegi złocone, rs. 1 kop. 35.

Wydanie obu książeczek ozdobne na papierze welin.

Książeczki powyższe przeznaczone, jedna dla dzieci, druga dla młodego wieku, zawierają modlitwy namaszczone duchem szczerej pobożności, wzbudzają żarliwą wiarę i gorące uczucieczci i miłości ku Bogu i Najświętszej Marji Pannie, a dołączone odpowiednie wiekowi medytacje i rachunki sumienia, posłużą niewątpliwie do skierowania młodocianych serc na drogę prawdziwej cnoty. Zalecić więc pozostaje, aby rodzice troskliwi w wychowaniu swych dziatek, pod li w ich ręce te książeczki uczące moralności i czystej modlitwy.

Każdą z książeczek jest dla chłopców i dla dziewcząt oddzielnie.

(7—10) — 7342 —

Najnowsze Dzieła w języku Polskim

DO NABYCIA

w Księgarni G. SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej, № 481.

Pedręcznik praktyczny kommunikacyjny dotyczący przepisów stemplowych, zebrał i ułożył ze źródeł urzędowych H. R. urzędnik pocztowy, kop. 20. — **Chmielewski Józef**. Zagadki, Zgłoskówki oraz Rebusy, dla grzecznych i pilnych dzieci, kop. 55.— **Dobieszewska (Józefa z Szmigielskich)**. Odczyty publiczne w sali Ratuszowej miasta stołecznego Lwowa, miane przez j. r. S. D. na wezwanie sekcji Lwowskiej Towarzystwa Pedagogicznego wychowania kobiet, w obec dzisiejszych dążeń społecznych, kop. 90. — **Tomicki ks. S.** Książka do nabożeństwa dla młodzieży katolickiej. Wydanie III oprawne w ang. płótno bez złoconych brzegów, kop. 45, oprawne w ang. płótno ze złoconemi brzegami, kop. 60.—**Chęciński Jan.** Beata, opereta w 1-ym akcie (libretto do muzyki Stanisława Moniuszki), kop. 40. — **Wejnert Aleksander**. Zabytki dawnych urządzeń sądowych miasta Warszawy, kop. 60.—**Suchodolski Ludwik** i (**Jan Pietraszek**) Przewodnik praktyczny dla ziemian posiadających machiny i narzędzia rolnicze.—**Czarnowski Stanisław**. Warszawski Rocznik Literacki, poświęcony literaturze, oświacie, bibljografji i księgarstwu.

Wszelkie dzieła tak w języku polskim, jakoteż zagraniczne, oraz nuty muzyczne przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, w tychże samych warunkach Księgarnia dostarcza, katalogi zaś książek i nut muzycznych, na żądanie przesyła franco.

(1—1) — 8824 —

Księgarz i Antykwarjusz

G. HERMANSZTAD.

ulica Miodowa, w pałacu Grabowskich wprost Pika.

Przy nadchodzącym nowym szkolnym roku, zaopatrzyłem sklep swój w **Książki szkolne nowe i używane,** oraz przyjmuję na zamian, które oddaję po połowie ceny, po większej części z oprawą. Przytem dzieła swoje nakładowe ustępuję po znacznie zniżonej cenie, jako to: **Grammatyka łacińska** Pijarska, wydanie 4, 2 części kop. 50, a III-cia część (składnia) kop. 40. **Najnowsza metoda** w 4-ch językach kop. 40. **Najnowsza metoda** Ahna, niemiecka, razem z dodanym słownikiem i zbiorem powinszowań kop. 20. **Petits Contes** Szmita, poprawione przez V. D., ze słownikiem w końcu kop. 40. **Bukwar akcentowy,** większy, w oprawie kop. 25. Tudzież w tej Księgarni dostać można książek, po znacznie zniżonej cenie, jako to: 1. Wykład porównawczy prawa Karnego, D. U. Budzyńskiego, dawniej rs. 1 kop. 50, dziś kop. 60; 2. Volumina legum, 8 tomów i (inwentarz) wydanie pijarskie, za rs. 18; 3. Słownik Lindego kompletny w 6 tomach, wydanie 2 gie Lwowskie, za rs. 18; 4. Bibljoteka Warszawska kompletna z 27 lat, za rs. 65; 5. Kłosy kompletne w 14 tomach, za rs. 25; 6. Tygodnik illustrowany, lata pojedyncze, po rs 3—a 1870 rok, za rs. 5. —7607— (2—3)

W dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 tej zrana, odbędzie się w Trybunale Cywilnym sprzedaż przez licytację **nieruchomości** Nr. 214AB, na Pradze, przy ulicy Ząbkowskiej położonej, składającej się z domu i oficyny murowanych, z różnych zabudowań gospodarskich, ogrodu i gruntu łokci kw. 10,725. Licytacja rozpoczynać się będzie od summy rs. 4,462 kop. 10, jako ⅔ części zniżonego szacunku. Vadium do licytacji rs. 1,000. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych, powziąść można w Kancellarjach Pisarza Trybunału Wydziału I go i podpisanego obrońcy, w domu pod Nrem 490/1, przy ulicy Miodowej zamieszkałego. **Alfons Preiss**, Patron.

—7625— (4—4)

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała Tom II pisma:

„NA DZIŚ."

Tom ten między innemi zawiera: Pamiętniki Dra Józefa Franka, przez Dra Homolickiego (ciąg dalszy).—Daniel, powieść współczesna, Józefa Tretiaka.—Naprzód, romans Spielhagena (ciąg dalszy).—Poezje Korola Brzozowskiego, Hugona Wróblewskiego, Franciszka Gumowskiego i Karola Swiadzińskiego.— Plato i jego rzeczpospolita przez Bolesława Limanowskiego. — Kobiety Historyczne, przez Dra Liska. — O kadyfikacji praw w dawnej Polsce i jej znaczeniu europejskiem, przez W. A. Maciejowskiego. — Do czasów Zygmunta I, przez Al. hr. Przezdzieckiego.—Biografia Dr. J. K. Szlachtowskiego, przez Estreichera. — Rzecz o obchodach weselnych ludu w Polsce i na Rusi, przez O. Kolberga. Przegląd artystyczny, przez Ant. Zaleskiego i t. d.

Cena prenumeracyjna na 3 tomy Rs. 6, z przesyłką Rs. 7. Oddzielnie każdy Tom, po Rs. 2 kop. 50.

—7603— (2—3)

STANCJA DLA UCZNIÓW.

Rodowita francuzka, mająca upoważnienie Władzy Szkolnej, tak jak i lat poprzednich, życzy sobie przyjąć uczniów na stół i mieszkanie, za cenę umiarkowaną, zapewniając rodzicielską opiekę, oraz konwersację francuzką i korrepetycje; życzący, mogą także korzystać z fortepianu.

Nowo - wstępujący do szkół, nieobeznani z formalnościami, znajdą wszelkie ułatwienia.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 33, a mieszkania Nr 10, na 2-gim piętrze od frontu.

Tamże jest Student Uniwersytetu, pragnący udzielać korrepetycje i konwersacji francuzkiej. —7689— (2—6)

Do nowo otworzonej Czytelni książek, w języku: polskim, ruskim, francuzkim niemieckim i pism perjodycznych

JÓZEFA ROSENDORFA

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu Roeslera pod Nrem 451/35 znajdującej się **nadeszły najnowsze powieści, a mianowicie:** Bolesławity **Czarna perełka,** Ciechońskiego **Al'Hakim,** — Czajkowskiego **Bułgarja,** — Gaboriau'ego **Ajent policyjny,** — **Akta Kryminalne pod Nr 113, Upadek i Złota Szajka**, Kraszewskiego: **Na Cmentarzu, na Wulkanie i Papiery po Glince,** —Mühlbachowej **Baron Kobielski** —Prażmowskiej **Nie w porę.** — Bersezia **Rina,** — Wilkońskiej **Dziedzic Orłowa i Za posagiem,** — Zacharjasiewicza **Widoki familijne i Człowiek bez jutra,** oraz wiele innych.

Abonament przyjmuje się bez zastawu. —7541— (3—3)

Ktoby sobie życzył kształcić **panienkę,** prywatnie, na wspólny koszt, przez upoważnionych Nauczycieli i Nauczycielki, w domu obywatelskim, pod najtroskliwszą opieką, czy to z prowincji z wszystkiemi wygodami, czy też przychodnią. Wiadomość ul. Długa Nr. 35 dom Hiszpańskiego, obok hotelu Niemieckiego, drugie piętro od frontu. —7537—

GUWERNEROWIE
Francuzi, Niemcy, Anglicy,

oraz **Polacy** wysoko wykształceni, niektórzy oprócz Swojego posiadają obce języki z muzyką i bez. **GUWERNANTKI, Polki, Francuzki, Niemki** z muzyką i bez, oraz Bony polki i cudzoziemki, są do umieszczenia za pośrednictwem

F. Jagniątkowskiej.

Ulica Długa Nr 19. —7672— (2—3)

W dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana w Trybunale Cywilnym tutejszym przy ulicy Długiej pod Nr 549 w Wydziale I, sprzedaną zostanie

KOLONJA Nr 12,

oznaczona, w dobrach Wielka Wola i Czyste pod Warszawą położona, ogólnej rozległości około 26,244 łokci kwadratowych obejmująca, na której znajdują się następujące zabudowania: Dom z bali, oficyna z bali, stodoła z bali, komórka z desek i inne, oraz ogród warzywny i owocowy. W kolonji tej jest 23 lokatorów. Bliższą wiadomość powziąść można u Juljana Czajkowskiego Adwokata, w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 549a zamieszkałego, lub też w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 4100 jako ⅔ części szacunku, a na wadjum złożyć potrzeba przy licytacji rs. 900. — **Juljan Czajkowski,** Adwokat. (1—1) — 7849 —

Potrzebny jest na prowincją

N A U C Z Y C I E L,

mogący przygotować chłopczyka do 3-ej klassy gimnazjum. Bliższa wiadomość u Właściciela domu pod Nrem 2314*a*, przy ulicy Dzikiej,—drugi dom za Koszarami.

—7854— (1—3)

Znajdzie zupełne i wygodne pomieszczenie z pomocą w nauce i językach,

czterech Uczniów

z klass niższych gimnazjalnych, lub przysposabiających się do takowych pod dozorem męzkim. Wiadomość ulica Długa Nr 17 nowy, mieszkania Nr 9 ty w oficynie.

—7797— (2—3)

Wdowa utrzymująca od lat kilkunastu uczniów, pragnie przyjąć na stancję wraz ze stołem **Uczniów Gimnazjalnych,** zapewniając im wszelkie wygody, opiekę macierzyńską i nadzór domowy, za umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Hożej Nr 7, a mieszkania 10, na 2-gim piętrze. **Z. Wiśniewska.**

—7848— (1—3)

Uczniowie Szkół Rządowych,

mogą być przyjęci na stół i stancję przez Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem nauczyciela szkół rzemieślniczych rządowych, gdzie oprócz rodzicielskiej opieki, mieć mogą pomoc naukową. Wiadomość w domu pod Nrem 3, przy ulicy Mazowieckiej, w oficynie na dole.

—7847— (1—5)

Potrzebną jest na prowincję

DZIEWCZYNKA,

więcej 10 lat mająca wieku, która by mogła być oddaną na utrzymanie i zajęcie się jej losem do wyjścia za mąż. Bliższa wiadomość w zajeździe na Dziekance, Nr 32 mieszkania.

(1—1) —7859—

Przez Francuza utrzymywana rekomendacja dla nauczycieli ma zaraz do umieszczenia **paryżankę** wysoko wykształconą z muzyką, śpiewem i rysunkami, oraz bony francuzkie. Krakowskie-Przedmieście Nr 21 obok Poczty.

Lanther et Comp.

(1—3) —7862—

Niniejszem podaję do wiadomości publicznej, że z dniem 22 Czerwca (3 Lipca) r. b. **wystąpiłem** z **Agentury** Warszawskiej **Towarzystwa** pod nazwą **„Dwigatel"** w Petersburgu istniejącego.

Biuro zaś moje **Ubezpieczeń** od dnia 1 (13) b. m. mieścić się będzie pod Nrem 2406, nowym 3 przy ulicy Nowolipki wprost Dzikiej w domu W-go Józefa Unger.

Warszawa dnia 28 lipca (9 Sierpnia) 1872 r.

Mikołaj Rotwand.

—7845— (1—1)

Jest do sprzedania

W O L A N T

używany Wiedeński, Szaraban na resorach i uprząż na jednego konia, z fabryki Petersburski; Bryczka Węgierka z fartuchami i materacami, nowa. Widzieć można przy ulicy róg Elektoralnej i Zimnej, Nr 13 nowy, stróż wskaże. —7866— (1—1)

Przyjmuję UCZNIÓW

na stół i stancję, może być miejscowy korrepetytor, pomoc w języku francuzkim i fortepianie, mieszkanie suche, widne, ze zdrowem powietrzem — w razie potrzeby, może być przeniesione w dogodniejszą stronę miasta. Ulica Leszno Nr 18. **Przewózki.**

—7879— (1—3)

MŁODZIENIEC

mający lat 18, który już rok był w zawodzie handlowym, posiadający chlubne świadectwo poszukuje miejsca zaraz w jakimkolwiek zawodzie, byleby tylko zapewnić sobie utrzymanie Wiadomość w księgarni M. Orgelbranda przy ul. Nowy-Świat. —7780— (1—1)

Potrzeba dwóch

U C Z N I Ó W

do Cukierni, przy rogu ulic: Elektoralnej i Orlej, dobrej konduity,—pierwszeństwo służy przybyłym z prowincji. —7869— (1—1)

3,000 RSR.

do ulokowania na dom murowany w Warszawie, na pierwszą połowę szacunku, oraz do sprzedania **DOM** dwupiętrowy z ogrodem w pryncypalnem miejscu położony. Wiadomość pod Nr 33 ulica Długa, 1-sze piętro od frontu, mieszkania Nr 3. od 9-ej do 11-ej godziny rano. (1—1) —7871—

KOLONJA,

Jest do sprzedania przy fabryce Cukru Łyszkowice za Skierniewicami mil dwie, w takiejże odległości od Łowicza szosą, składająca się z 38 morgów 300 prętowej miary, gleby pszennej, plantacja buraków łatwa, zabudowania w najlepszym stanie, Dom mieszkalny wygodny, ogród owocowy obszerny, całość objęta sztachetamy, zarobkowanie łatwe. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 4, w sklepie Fryzjera. —7868— (1—1)

ZEGAREK

Złoty,

repetier, bijący godziny i kwandranse, cylinder o ośmiu kamieniach, z fabryki Jana Golińskiego w Krakowie, (okazywany na wystawie w Londynie) jest do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość przy rogu ulic Nowomiejskiej i Mostowej, pod Nr 166/24, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 4. (1—1) —7851—

Maszynki do kawy
(Non plus Ultra)

zwane, na 2, 4, 6 i 8 filiżanek wyrobione z jednej sztuki, nie podlegające więc rozlutowaniu, znajdują się w zapasie w **Fabryce Lamp i Bronzów M. Perkowskiego,** ulica Bielańska Nr 608 (12) w domu W-go Zawiszy. Tamże nafta garniec po kop. 80.

—7858— (1—3)



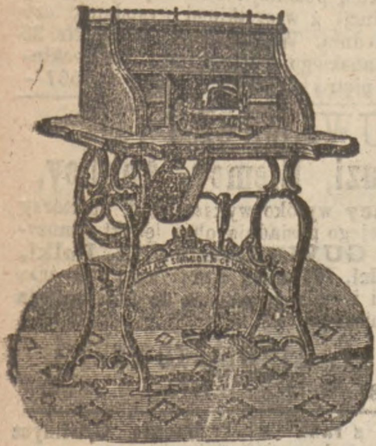
Powóz podwójny,

z siedzeniem na przedzie, urzędowej roboty, używany, lekki, zdatny do miasta i podróży, jest do sprzedania za rs. 225. Wiadomość u stróża domu Nr 4 nowy, ulica Ciepła.

—7855— (1—3)

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIEGO TOWARZYSTWA AKCYJNEGO
POLACK SCHMIDT

znajduje się w Warszawie jedynie tylko na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej ulicy w domu dawniej Bajera, Nr 412a i posiada.



1° Maszyny duże nożne w cenie od 50 rs. i wyżej. Wyższa cena zależy od wykwintniejszej roboty stolarskiej, zaś dobroć samej maszyny, to jest werku, przy każdej cenie jednakowa. Maszyny te będąc tutaj od 8 lat w znacznem co rok zwiększającem się użyciu, tak w pierwszorzędnych zakładach jak i bardzo wielkiej liczbie domów pry.watnych, znane są dobrze tutejszej publiczności.

2° Maszynki ręczne „Germania“ **dwunitkowe** szyjące piękną stebnówką, posiadają **wszelkie przyrządy** jak w maszynach dużych, cena łącznie ze wszystkiemi przyrządami 33 rs. Są to jedne z najpraktyczniejszych i stosunkowo najtańszych maszynek ręcznych.

Każda maszyna opatrzona dokładnym stemplem fabryki i za dobroć takiej tak fabryka jak i skład poręcza.

Gwarancja dwuletnia, nauka dokładna i bezpłatna.

Ułatwienie nabycia przez rozłożenie wypłaty na miesięczne raty.

Każda maszyna w składzie kupiona, gdyby się okazała niepraktyczną lub niedobrą, może być w ciągu 14 dni od chwili kupna zwrócona bez ża,dnej zestrony składu pretensji i za wyliczeniem kupującemu całkowitej zapłaconej kwoty.

W **Płocku** maszyny te posiada p. **S. Goldberg** w magazynie swoim przy ulicy **Grodzkiej**, za dobroć maszyn u niego kupionych, a opatrzonych stemplem fabryki, skład Warszawski gwarantuje

Nici i jedwabie we wszelkich kolorach, na rolkach i w motkach, igły do wszelkich systemów, oliwa sznurek, po cenach najtańszych.

Adres: Skład Maszyn do szycia **POLACK SCHMIDT**, Warszawa, Nr 412*a*. (16—0) —4030—

W mieście Sieradzu jest do sprzedania lub wypuszczenia w dzierżawę pod bardzo korzystnemi warunkami

BROWAR

z domem mieszkalnym zabudowaniami gospodarskiemi i z ogrodem. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u właściciela, lub w Warszawie u Właścicielki domu Nr 2753 przy ulicy Wiślanej. Tenże **browar** można zamienić na garbarnię. — 7694 — (3 - 3)

OWOCE.

W ogrodzie Izby Obrachunkowej na Nowym-Świecie, sprzedają się owoce, prosto z drzewa, szczególniej śliwki z najślachetniejszych gatunków francuzkich. W krótkim czasie będą i winogrona. —7591— (3 - 3)

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

KOŃ WIERZCHOWY,

kompletnie ujeżdżony, maści gniadej, za 125 Rsr. Bliższą wiadomość powziąść można w 1-ej baterji gwardji, u żołnierza Łojko, w Barakach Jerozolimskich —7768— (2—3)

PROSZEK

zapobiegający odparzaniu się ciała szczególniej palców u nóg wyrabia Apteka W. KARPIŃSKIEGO, ulica Elektoralna w Warszawie.

Części składowe tego proszku po chemicznym rozbiorze uznane przez Urząd Lekarski m. Warszawy za zupełnie nieszkodliwe, nie wstrzymują wydzielania się potu, lecz wydzielony natychmiast pochłaniają, tworząc drobne mikroskopowe kryształki, a osuszając tym sposobem ciało, odparzenie czynią prawie niemożliwem — Osobom więc zmuszonym dużo chodzić jak również wojskowym w marszach, proszek wspomniony może oddać nieobliczone usługi:—Wybornie on także działa wodparzaniu się ciała u dzieci.

Cena za pudełko wystarczające na całe lato, wraz z informacją użycia **kop. 50**.

Składy istnieją w Aptekach Warszawskich: **Kucharzewskiego,** Senatorska wprost Miodowej; **Kuśmierskiego,** Chłodna; **Hakebejla,** na Krakowskiem-Przedmieściu; w Petersburgu w aptece **Cęjzyka**, w Moskwie w aptece **Kellera** w Płocku w byłym handlu rolników Płockich, oraz w wielu aptekach prowincjonalnych Królestwa i Cesarstwa.—**W. KARPINSKI.** (10 -10) — 5327 —

Skład Obić Papierowych, Rolet i Cerat
A. GŁOWACKIEGO,

Krak.-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasińskiego.

Poleca wielki wybór Obić Papierowych z fabryki Warszawskiej i zagranicznych po cenach **rzeczywiście nizkich,** oraz papier od wilgoci pod tapety, za skuteczność którego Skład poręcza. Kupcom z prowincji na obiciach i roletach rabat ustępuje. (36—0) — 2936 —

ANIELA KARWACKA
wdowa po lekarzu

Załażyła **Pracownię Sukien i Bielizny** i polecając się względom Szanownej Publiczności, zawiadamia, iż roboty wykonywać będzie najstaranniej, podług najświeższych żurnali i po cenach nader umiarkowanych, a uspakajając obawę Publiczności, oświadcza, że nietylko, sama wykształciła się w tego rodzaju przedmiocie, ale ma także uzdolnione osoby i za każdą robotę przyjmuje odpowiedzialność. Wszelkie **obrębiania na maszynie** przyjmują się.

Mieszkam przy ulicy Podwal Nr 505 (nowy 44) na 1-szem piętrze. (4—6) —7338—

Do niżej wymienionego Kantoru nadszedł świeży transport

WYKSATYNY,

CZYLI

tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej

w następujących gatunkach, a mianowicie:

1. **Obrusy i Serwety** w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach, między któremi są także **Serwety z szachownicami** bardzo praktyczne i ozdobnej powierzchowności, oraz **Serwety imitujące perskie i tureckie desenie.**

2. **Obicia na meble i wewnętrz powozów** niedostępne dla moli i kurzu najrozmaitszej barwy, tak gładkie jako też w desenie naśladujące do złudzenia **ryps i kretony francuzkie**, Cena takowych od 85 kop. do rs. 1 kop. 45 za 1 łokieć, szerokości od $1^3/_4$ do 2 łokci.

3. **Halki, Fartuchy duże kuchenne i damskie, oraz dziecinne Fartuszki, Bluzki, Śliniaczki i Torebki**; podług najmodniejszych krojów, w różnych wymiarach i deseniach, po cenach nader przystępnych. Jest także wyksatyna w różne desenie, lub czarna **Moire antique na Halki lub Fartuchy**, po cenia za 1 łokieć szeroki 2 łokcie od 90 kop. do rs. 1.

4. **Wyksatyna** w kolorach: czarnym, brunatnym i innych, **na Burki, Palta męzkie i damskie, oraz na czapki**: cena za 1 łok. szeroki od 1 do 2 łokci, stosownie do gatunku, po 85 kop. i wyżej. Obok tego są **gotowe Burki, Palta i Armiaki** z kapiszonami lub bez, sztuka po 12 rs. i wyżej.

5. **Wyksatyna na prześcieradła i podkłady dla chorych**, na obicie ścian w celu niedopuszczenia wilgoci i t. p. Cena za 1 łokieć szeroki przeszło $1^3/_4$ łokci po 45 kop. i wyżej.

6. **Wyksatyna gruba na pokrycie powozów, namiotów: wozów frachtowych, na wyroby rymarskie, na obicie kozłów lub na fartuchy kuczerskie, na walizy, sakwojaże, futerały i t. d.** zastępująca zupełnie co do mocy skórę; cena za łokiec od 45 kop. do rs. 1.

Są także **gotowe Brezenty**, czyli opony lub płachty różnych wymiarów **na pokrycie, wełny, cukru** i innych towarów dla ochrony od deszczu.

W tymże kantorze znajdują się:
CHODNIKI AMERYKAŃSKIE

czyli wązkie dywany z nowego włókna „DŻUGA“ **uznane przez St. Petersburskie Towarzystwo Ekonomiczne** jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowem zastosowaniu; przytem oznaczają się one gustowną powierzchownością i bardzo umiarkowanemi cenami.

Interesanci raczą się zgłaszać do **Kantoru Ajentury Wyrobów Przemysłowych Cesarstwa** pod firmą: **Samuel Lewenberg, przy ulicy Żabiej Nr 1 w podwórzu na dole**, który posiada **wyłączną ajenturę** powyższych patentowanych wyrobów **na całe Królestwo Polskie** i sprzedaje takowe **po cenach fabrycznych, Handlującym** odstępuje się stosowny **rabat.**

Obstalunki na prowincję przyjmują się nie mniej od rs. 20, wszelkie zaś listowne zapytania przesyłane do Kantoru, powinny być zaopatrzone stosownemi markami na odpowiedź.

Kantor otwarty codziennie oprócz świąt, od 9 godziny rano do 6-tej wieczorem.

(2 - 6) — 7711 —

OBICIA PAPIEROWE

odznaczające się gustem, od najskromniejszych do najwykwintniejszych Dekoracji Pokojowych,

CERATY wszelkiego rodzaju, i

ROLETY do okien,

NAJTANIEJ

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR I Spółki.

Plac Teatralny, pałac dawniej Blanka.

(19—0) — 3501 —

Skład Materjałów Piśmiennych
Wł. Mestenhausera
dawniej K. Wojczyńskiego,
przy ulicy Wierzbowej, pod Nr 614B, vis à vis filarów teatralnych,

otrzymał z zagranicy kilka kompletów **liter wiązanych** (monogramów) do ozdoby papieru listowego i kopert. Ceny papieru ozdobionego literami kolorowemi, są jak najprzystępniejsze. Nowość tę, Skład pod wymienioną firmą pierwszy zaprowadził u siebie, dla dogodności publicznej. (4 10) — 7571 —

TUZIN RS. 1 KOP. 50

fotografii w formacie biletów wizytowych,

w Zakładzie fotograficznym Heleny Bartkiewicz,

ulica Senatorska Nr 460.

Inne formaty po odpowiednich cenach. Tamże otrzymać można różnych rozmiarów portrety sposobem chromofotograficznym, po nader przystępnej cenie. —5079— (12—12)

INTROLIGATOR
Wilhelm Reichert,

przeniósł swoją **pracownię** na ulicę **Elektoralną Nr 19**, naprzeciwko szpitala Ś-go Ducha w domu dawniej Kletcera i poleca się JW. Państwu do **oprawy książek** i wszelkiej roboty galanteryjnej Przyjmuje także całe nakłady książek do oprawy, przypominając, że przez posiadanie wszelkich maszyn pomocniczych, jako to: **prasę do złocenia, maszynę do obrzynania, walcownię** i t. p, a zarazem różnych deseni do złocenia, mogę takowe wykończyć gustownie po umiarkowanej cenie. Prócz tego posiadam maszyny **do linjowania** książek buchalteryjnych i t. p., i przyjmuję na takowe wszelkie obstalunki.

(2 - 6) — 7586 —



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych **L. Fränkla**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2-gi. Fortepian palisandrowy, prawie zupełnie nowy, z fabryki Hofera, o 7 oktawach; z całym blatem metalowym i 4 szprejcami, najnowszego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym silnym a bardzo przystępną cenę. Oraz Fortepian mahoniowy, z pierwszej tutejszej fabryki, bardzo mało używany, o siedmiu oktawach, z całym blatem metalowym i czterema szprejcami, najnowszego fasonu w najlepszym stanie, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę. Oraz Fortepian mahoniowy, używany, z dobrej tutejszej fabryki, prawie o 7 oktawach, z blatem metalowym i szprejcami, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym za rs. 130. Pianina stare są do wynajęcia po przystępnych cenach.

DO SPRZEDANIA

z wolnej ręki

POSSESJA

KOSZYKI

Nr 1753 abc.

W WARSZAWIE.

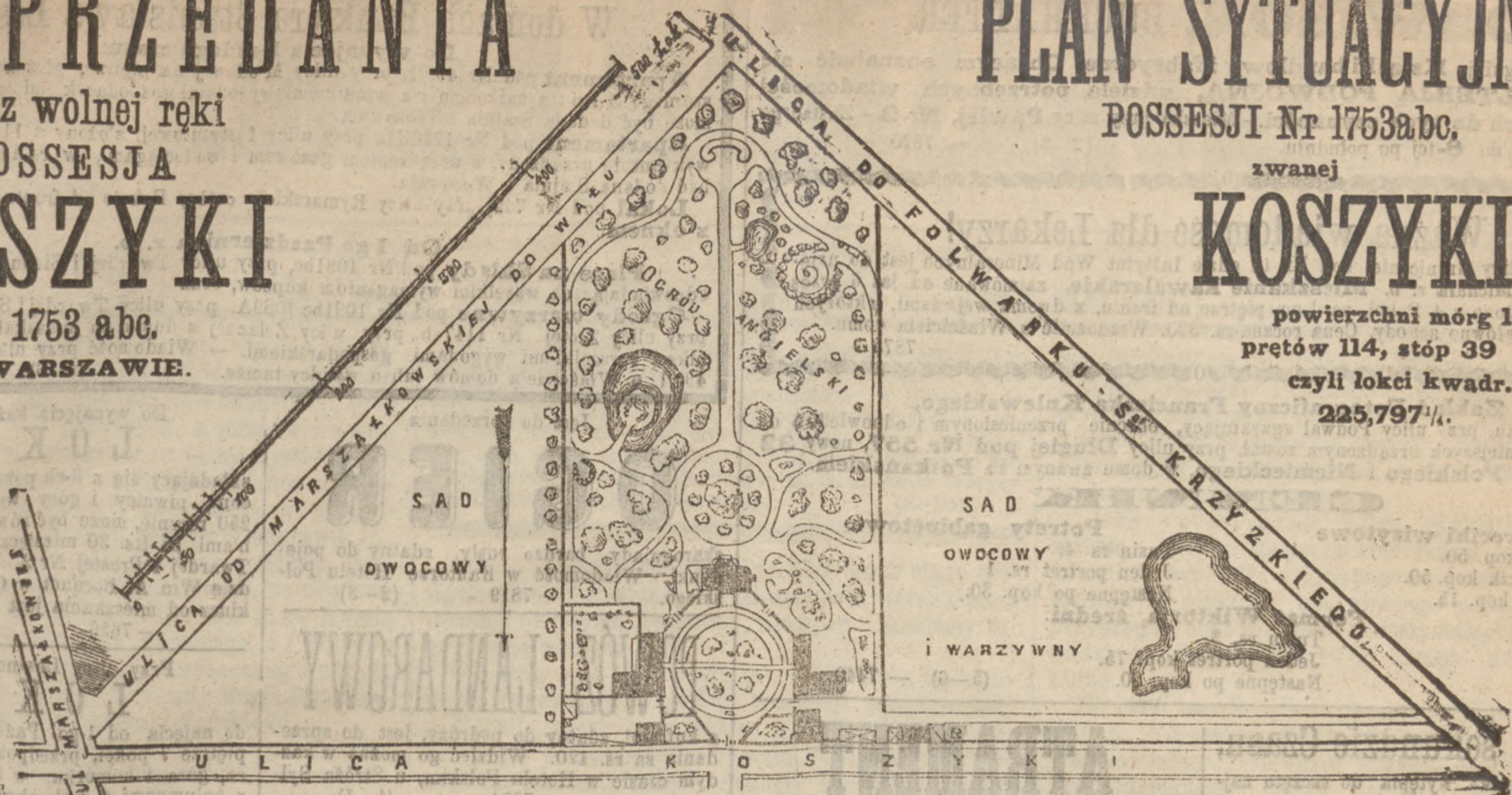
PLAN SYTUACYJNY

POSSESJI Nr 1753abc.

zwanej

KOSZYKI

powierzchni mórg 13 prętów 114, stóp 39 czyli łokci kwadr. 225,797¼.



OBSZERNA POSSESJA W WARSZAWIE w najpiękniejszej okolicy miasta, zawierająca **Pałacyk i siedm Budowli** murowanych w figurze i przestrzeni jak plan przedstawia, dogodna jest: na **Szpitale** lub inne **Instytucje Dobroczynne**, gdyż zawiera kilka tysięcy odwiecznych drzew dzikich, jak również kilka tysięcy drzew owocowych;—służyć może także na ozdobną **willę**, na budowę **Mieszkań Letnich**, na **Zakłady Ogrodnicze**, na rozmaite **Zakłady Fabryczne** jak również na **Fabrykę Miodu**, która, w skutek ogrodu miałaby wielkie powodzenie. Possesja ta okolona czterema ulicami, składa się z trzech części razem złączonych, oznaczonych numerami: 1753a, 1753b, 1753c i takowa w całości lub częściowo sprzedaną być może.

W tem terrytorjum są wody mineralne.—Nadmienić wypada, że podobnych possessji Warszawa posiada tylko parę, i te niezawsze są do nabycia, jak zwykłe domy mieszkalne.

Osoby interessowane raczą same wprzód terrytorjum obejrzyć, a gdyby takowe okazało się dogodne, bliższą wiadomość powziąść można u **właściciela L. KRUPECKIEGO; wprost statuy Kopernika w Warszawie.** (2—3) — 7704 —

W DNIU 7 LIPCA, TO JEST W NIEDZIELĘ OTWARTYM ZOSTAŁ:

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH SZTUCZNYCH

PRZY ULICY MAZOWIECKIEJ NUMER 6 W LOKALU PRZY APTECE

A. SCHMIDT.

Osoby pijące wody gorące z mlekiem lub serwatką lub samą serwatkę płacą tygodniowo Rs. 2.
Osoby pijące wody zimne płacą tygodniowo Rs. 1 kop. 50.

W lokalu Instytutu każdochwilowo wydawane są wody mineralne naturalne według cennika nie doliczając nic za ogrzewanie.

(6—6) — 6461 —

Główny Skład Oryginalnych Amerykańskich MASZYN do szycia

POD FIRMĄ

D. GROSSMANN

DAWNIEJ

K OENIGSBERGER & COMP.,

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór Maszyn wszystkich **najlepszych i najpraktyczniejszych systemów, po cenach bardzo przystępnych.**

MASZYNY dwunitkowe na stolikach, od Rs. 35.

MASZYNY ręczne jedno i dwunitkowe, od Rs. 12.

Nici, Jedwab', Igły, Oliwa i inne przyrządy, jak również reperacja maszyn, po cenach bardzo umiarkowanych.

Zwracam również uwagę Szanownych Pań

NA PODWIĄZKI AMERYKAŃSKIE METALOWE,

które pod względem swej mocy, dogodności i praktyczności, przewyższają wszelkie dotychczasowe tego rodzaju wyroby. (23—0) —2256 —

W roku 1867 w Paryżu założony

KANTOR KOMISSOWO-EKSPEDYCYJNY

POD FIRMĄ **JACQUES ZEBAUME**

30 rue de Trevise w Paryżu.

Załatwia transporta wszelkich towarów z Paryża do znaczniejszych miast w Polsce, w Rossii, w Wielkiem Księztwie Poznańskiem, oraz w Galicji położonych. (7—13) —6469 —

DAWISON, BUCHHALTER,

zaprowadza i reguluje **Książki handlowe i fabryczne. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWOJNĄ, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tych czynności.** – Mieszka przy ulicy **Pawiej, Nr 2.** – Zastać go można od **3**-ciej do **6**-tej po południu. (2 -3) — 7620 —

Ważna wiadomość dla Lekarzy!

Przy ulicy Granicznej pod Nr 14 gdzie Instytut Wód Mineralnych jest do najęcia od Ś-go Michała r. b. **Mieszkanie kawalerskie,** zajmowane od lat 6 przez Lekarza, złożone z 4 Pokoi, na 1-em piętrze od frontu, z dwoma wejściami, z których jedno przez główne schody. Cena roczna rs. 330. Wiadomość u Właściciela domu.
(1–3) — 7875 –

Zakład Fotograficzny Franciszka Kulewskiego,
od lat kilkunastu, przy ulicy Podwal egzystujący, obecnie przeniesionym i odpowiednio do wymagań teraźniejszych urządzonym został, przy ulicy **Długiej pod Nr 557,** nowy **32** wprost Hotelów **Polskiego** i **Niemieckiego,** w domu zwanym na **Pofkańskiem.**

CENNIK

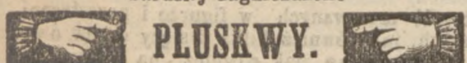
Portreciki wizytowe.
Tuzin rs. 1 kop. 50.
Jeden portrecik kop. 50.
Następne po kop. 15.

Potrety gabinetowe:
Tuzin rs 4.
Jeden portret rs. 1
Następne po kop. 30.

Format Wiktorja, średni:
Tuzin rs. 3.
Jeden portret kop. 75.
Następne po kop. 20. (5–6) — 7440 —

W jednej sekundzie Czasu,

Tynktura angielska wytępia do szczętu najbardziej zagnieżdzone



PLUSKWY.

Trucizna na **Szczury i Myszy,** radykalnie ich wytępiająca.



Proszek Cedrowy

nowy środek nader skutecznie wytępia **Karaluchy, Persaki, Tarakany** i t. p. **robactwo,** przewyższający proszek perski. Dostać można w Sklepach: u *R. Böhm* Nowo-Senatorska, wprost hotelu Rzymskiego, u *Robaczyńskiego* w Gmachu Teatralnym od ul. Wierzbowej, u *Winiarskiego,* Nowy-Świat i róg Ordynackiej w Składzie Cygar, u *A. Lazera,* ul. Długa Skład Żelaza Nr 21 nowy. Ul. Elektoralna w Składzie Nafty *Wł. Dunin,* Nr 18 nowy i w hadlu korzennym *Łuçji Kędzierzawskiej,* Chłodna Nr 32; oraz **Piotrkowie** w Handlu Win w Rynku, u *Pieszyńskiego.* —7767— (3–3)

DWA FOLWARKI

do sprzedania zaraz, w powiecie Nowo-Mińskim, obok kolei żelaznej Terespolskiej, mil pięć od Warszawy; jeden z nich ma włók około 20 stu, drugi zaś około włók 6-ciu. Wiadomość u Heintzego w Warszawie, ulica Daniłowiczowska Nr 2 nowy.
—7788— (2–3)

200 korcy dorodnego żyta

krzycy do siewu, jest do sprzedania w dobrach **Tarchomin** przy stacji pocztowej Jabłonna pod Warszawą. Cena za korzec rubel jeden wyżej, nad cenę najwyższą notowaną w Gazecie Handlowej Warszawskiej na dwa dni przed odbiorem żyta. Chcący nabyć takowe w właściwym do siewu lub żądanym terminie, winni zgłosić się w bieżącym miesiącu z zamówieniem żądanej ilości, do zarządu wyżej wymienionych dóbr w folwarku Nowo-dworach. —7781— (2 -3)

Koszule męzkie,

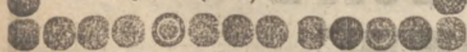
szyje wypróbowanem, prawdziwem paryzkim krojem, podług wszelkich wymagań mody, gwarantując za dobry fason każdej koszuli uszytej w zakładzie po cenach przystępnych, zakład szycia bielizny i znaczenia, oraz Pralnia bielizny męzkiej, ulica Podwale, dom W-go Mrozowskiego Nr 7 nowy, 14 mieszkania. Tamże przyjmują się wszelki przeróbki i reperacje koszul męzkich.
(3–6) —7772—



Przy rogu ulicy Żelaznej i Grzybowskiej Nr 1124 jest do nabycia

PIASEK,

zdatny do murowania. Wiadomość na miejscu. (3–3) — 7654 —



Kto ma do sprzedania

KOŁNIERZ SĄDOWY haftowany,

8 klasy, mało używany — nizki; może przysłać adres, z oznaczeniem ceny i miejsca, do stróża domu Nr 17 nowy, ulica Ś-to Jańska.
-7872— (1–1)

ATRAMENT WARSZAWSKI LITERACKI.

Pod tą nazwą wypuszczony w handel Atrament do piór stalowych, od razu czarny, niegęstniejący i niepleśniejący, wyrobu mego, jest do nabycia na kałamarzyki, flaszki i półbutelki, w moim składzie materjałów piśmiennych, przy księgarni na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 410 i rogu ulicy Hr. Berga utrzymywanym, oraz we wszystkich składach materjałów piśmienniczych w Warszawie, z którym się, jako w mojem mniemaniu dobrym, względom Szan. Publiczności polecam.

Dla osób żądających mam atrament oryginalny Paryzki fabryki E. Mathieu Plessy, zwyczajny i do kopiowania, oraz inne zagraniczne i różne krajowe atramenty.

Cels Lewicki.
—7565— (4–6)

W Pracowni Sukien Damskich

A. GAŁECKIEJ,

odrabiają się suknie od Rs. 1 kop. 50 do Rs. 4. Tamże można dostać wszystkich fasonów na ubiory damskie od kop. 15 do 75, przyjmują się do krajania suknie, okrycia i salopy w rozmaitych fasonach. Wykładają się lekcje kroju jak dawniej tak i teraz. Przyjmują się wszelkie roboty na maszynie od łokcia kop. 1, także i podszewki do pikowania. Ulica Długa Nr 32 nowy, wprost bramy Hotelu Polskiego, w bramie po lewej stronie, znaczek wskaże. - 7770 - — (2–3)

Zagraniczne PIECE KAFLOWE.

białe i z rozmaitemi eleganckiemi ozdobami otrzymał na Skład i poleca takowe po cenie umiarkowanej WW. Obywatelom w Łodzi okolicy **S. Szampanier** w Łodzi.

NB. Tenże skład rekomenduje dobrego **zduna.** —6668— (10–12)

Posesja z Ogrodem dużym,

do 30 tysięcy łokci kwadratowych, przy Marszałkowskiej ulicy, zabudowania murowane i drewniane z dochodem odpowiednim do sprzedania. Wiadomość pod Nr 9 przy tejże ulicy jak budnik, u Rządcy, w lokalu Nr 17, stróż wskaże. (1 3) —7814—

DONIESIENIE WAŻNE.

Dwa domy do wydzierżawienia,— Zakład Bawarji i Restauracji do wypuszczenia w administrację każdego czasu.—Potrzebny Kassjer do fabryki z kaucją Rs 2,000. Prócz tego, jest do sprzedania **Obraz** dużego formatu olejny, dobrego pendzla, przedstawiający Ś-go Józefa, przydatny do Świątyni Pańskiej, za cenę nader umiarkowaną. Wiadomość w kantorze hotelu Litewskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5 policyjny.
—7865— (1–1)

Ktoby miał **zaraz do wynajęcia** na kilka tygodni

Powozik na 2 lub 4 osoby,

bez koni, zechce swój adres nadesłać do Kassy Łazienek Kartza nad Wisłą.
(2–2) - 7831—

W domach Bankiera Stanisława Lesser

Do wynajęcia każdego czasu:

Apartament pod Nr 490/1, przy ulicy Miodowej na piętrze, złożony z 8 Pokoi obszernego Salonu z balkonem i z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, w razie potrzeby może być dodana Stajnia i Wozownia.

Apartament pod Nr 1726KL, przy ulicy Instytutowej, złożony z 11 Pokoi bardzo wykwintnie urządzony, z urządzeniem gazowem i wodociągami, w razie żądania może być dodana Stajnia i Wozownia.

Lokal pod Nr 712, przy ulicy Rymarskiej, cztery Pokoje od frontu, a także **Sklep z oknem.**

Od 1-go Pazdziernika r. b.

Place na Składy pod Nr 1091bc, przy ulicy Twardej i Siennej w warunkach odpowiadających wszelkim wymaganiom kupców, oraz

Ogrody warzywne pod Nr 1091bc 1089A, przy ulicy Twardej i Siennej Nr 1505d przy ulicy Złotej Nr 1147ab, przy ulicy Żelaznej z domkiem mieszkalnym dla ogrodnika i z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi. — Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 490/1, u Właściciela domów lub u Rządcy tamże. (2-6) — 7764 —

Jest do sprzedania

OGIER

skarogniady, bardzo rosły, zdatny do pojedynki. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego. - 7819 - (2–3)

POWÓZ LANDAROWY

z kuframi, zdatny do podróży, jest do sprzedania za rs. 120. Widzieć go można w każdym czasie w Hotelu Polskim, u Stróża Sylwestra. - 7834 - (1–1)

Jest do sprzedania **garnitur**

Mebli Mahoniowy,

mało używany, rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, 2 Napoleonek, Stołu przed Kanapę, oraz Lustra i Stolika do kart. Ulica Marszałkowska, Nr 8 nowy, pierwszy dom za Wilczą. Wiadomość w sieni na lewo. —7877— (1 1)

Wyprzedaż Mebli

po cenie kosztu własnego wyrobu, przy ulicy Żórawiej pod Nrem 10, piąty dom od placu Ś-go Aleksandra. Garnitury świeżego fasonu wysłane i pokryte rypsem wełnianym mahoniowe i orzechowe. Są także Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Łóżka, Toalety, Biurka, Klęczniki i inne meble, jest Garnitur używany do sprzedania. — **Adam Lewanowicz.**
(4 - 6) —7577

Potrzebny jest do kupienia **Fortepian** lub **Pianino** używane, o 7-miu oktawach lub przeszło 6 i pół oktawach. Ktoby takowe miał do sprzedania, raczy zostawić adres przy ulicy Miodowej Nr nowy 10, wprost b. Rządu Gubernjalnego do Rekomendacji Guwernerów i Guwernantek.
(3–3) — 7701 —

Z przyczyny nagłego wyjazdu, pozostawiono do sprzedania

P I A N I N O

paryzkie **J. Pleiel'a,** ozdobione 6-ciu medalami, o 7 miu oktawach, z pięknym i mocnym tonem, prawie nowe, z całym blatem metalowym i 2 ma sprejcami, za rsr. 200; także i **Fortepian** krótki, o 6 ciu oktawach, za rsr. 40. Ulica Zielna Nr 22, (róg Ś-to Krzyzkiej). -7878— (1 - 3)

W domu Grabowskich przy ulicy Miodowej Nr 495, do wynajęcia w każdym czasie

DWA POKOJE,

z balkonem, na 1-szem piętrze od frontu.
-7850— (1 3)

W domu Mintera na Pradze Nr 381, ulica Brukowa, gdzie Sąd Pokoju, do wynajęcia od Ś-go Michała:

Na 1-em piętrse: Jeden obszerny Pokój, drugi w którym Kuchnia angielska, Przedpokój i Piwnica.

Na dole: 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia Komórka i Piwnica.

Wiadomość na miejscu u P. Berger na 2-m piętrze, lub u właściciela domu, zamieszkałego przy ulicy Nowy-Świat, Nr 37.
(3 - 3) — 7290 —

Do najęcia od Ś-go Michała, ulica Leszno Nr 84, na piętrze od frontu, z balkonem,

4 pokoje, kuchnia i piwnica.

Na dole od frontu, z wejściem do obszernego angielskiego ogrodu, 2 pokoje i kuchnia, **suche i ciepłe.** —7727— (2–6)

3 MAŁE POKOIKI,

za rs. 110, do wynajęcia od 1 Października r. b. w domu Nr 1585/6, ulica Bracka. Stróż miejscowy wskaże. —7784— (2 - 2)

Do wynajęcia każdego czasu

L O K A L

składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i góry wspólnej, za cenę rs 250 rocznie, może być również wynajęte z meblami za Rs. 30 miesięcznie, przy ulicy róg Twardej i Prostej Nr 2. Wiadomość w składzie Win A. Bocquet w Gmachu Teatralnym klucz od mieszkania jest u stróżki.
—7656 (3–3)

Przy ulicy Leszno Nr 7 nowy

L O K A L

do najęcia od 1-go Października r. b. na piętrze 7 pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra i komórka, w tem mieści się salon z kolumnami o 3-ch oknach frontowych i 2-a pokoje frontowe. **Lokal** sam w sobie z trzema wchodami za cenę 850 rs. na rok. Wiadomość u rządcy. —7504 (2–3)

Przy ulicy Siennej pod Nrem 1490, nowy 11, jest do wynajęcia w kadym czasie

Salon z balkonem,

dwa pokoje, przedpokój, kuchnia i spiżarnia Wiadomość u Właściciela, lub u Lokatora pod Nrem 7 mieszkania, za Rs. 270 rocznie.
--7856— (1 3)

S K L E P

obszerny do wynajęcia od Ś-go Michała. Nowy-Świat Nr 51, róg Wareckiej.
—7861— (1–3)

Stajnia na 6 krów lub koni,

wozownia wraz z mieszkaniem jest do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała, na Pradze w domu gdzie restauracja, naprzeciwko parku i kościoła Nr 65a, oraz kilku drobnych lokali. Wiadomość w Warszawie u właściciela w fabryce wody sodowej p. Przemyskiego, ulica Senatorska, Nr 20 do godziny 10-ej rano. (1–1) –7860–

Ostrzeżenie.

W miesiącu Sierpniu, zgubiono rewers na rs. 125, podpisany przez Jakóbowskiego, Preobrażeńskiego i Cholewickiego, wydany Szajnmanowi, na który pieniądze jeszcze nie odebrane. Ostrzega się niniejszem, aby nikt takowego nie nabywał, bo przez podpisanych przyjętym nie będzie. —7867— (1–1)

Duża Nagroda.

Zgubiono 8 sierpnia w ogrodzie Saskim w bocznej alei zegarek kościany, biały, z lwią głową i herbem ze srebra. Łaskawy znalazca raczy go odnieść na Nowy-Świat pod Nr 68, na drugie piętro pod Nr 3. Upraszam się panów Jubilerów i Zegarmistrzów, aby na przedmiot takowy zwrócić raczyli swoją uwagę. (1–1) -7870—

W dniu 8 Sierpnia r. b., w porze około godziny z południa, w przechodzie ulicą Długą lub przy wsiadaniu do omnibusa na rogu ulicy Miodowej, uronione zostały

A N S Z L A G I

restauracji domu Nr 187/204, przez Budowniczego Konopkę sporządzone. Ktoby takowe znalazł, zechce oddać do W-go Budowniczego Konopki, pod Nr 25, przy ulicy Freta, za nagrodą. —7844— (1–2)

Nagrody Rs. 1. W dniu 26 Lipca (Sierpnia) r. b. w okolicy ulicy Nowo-Senatorskiej lub Placu Teatralnego około godziny wieczorem zginęła **SUCZKA** mała biała z łatkami kasztanowatemi z gatunku piaczerów. Uprasza się znalazcy o oddanie takowej za powyższą nagrodą do Magazynie Zamku Królewskiego w tymże Zamku za mi szkałego. —7839— (2 3)

W tych dniach zginął

P I E S E K,

z rodzaju wyżełków, czarny, z białym pasem wzdłuż piersi, z grubym drutem na szyi. Uprasza się o zwrót tego wychowańca dzieci na ulicę Piekarską pod Nr 128, do Właściciela domu, za nagrodą, jaka żądaną będzie.
—7667— (3 3)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 437a nowy 5). Дозволено Цензурою.